Moc bez spalin
Marcin Hołub o systemach bezemisyjnego transportu

9. Kongres Morski
Spotkanie ludzi morza w Szczecinie

Tor wodny 12,5 m
Do Szczecina będą mogły zawijać większe statki

świat biznesu

magazyn gospodarczy Pomorza Zachodniego

Lato 2022 nr 2 |235|

ISSN 1642-8862 | nr ind. 368679

www.swiatbiznesu.com

PerłyBiznesu 2021

- **Marcin Hołub**
- **Wkład obywateli Ukrainy w rozwój Pomorza Zachodniego**

s. 6-9

NASI SPECJALIŚCI SĄ DO TWOJEJ DYSPOZYCJI

EVENT FACTORY

KOMPLEKSOWA
REALIZACJA WYDARZEŃ

www.eventfactory.pl

EVENT STAGE

TECHNICZNA
STRONA WYDARZEŃ

www.eventstage.pl

BRAND WYPOŻYCZALNIA NA KAŻDĄ OKAZJĘ

WYPOŻYCZALNIA
SPRZĘTU EVENTOWEGO

www.brand.info.pl

2 czerwca 2022 r. w hotelu Szczecin Novotel Centrum

Perły Biznesu 2021

odbyła się gala wręczenia nagród gospodarczych magazynu „Świat Biznesu”

Gratulujemy laureatom i dziękujemy partnerom gali
oraz firmom i instytucjom, którzy współpracowali z nami
przy organizacji wydarzenia

Partner główny gali

NOVOTEL

Partnerzy gali

CSL

dr gajda KLINIKA STOMATOLOGICZNA PIERWSZA PRYWATNA OD 1983 ROKU

GBS Bank Znajomy Partner w biznesie

KORYZNA CLINIC IMPLANTOLOGIA I STOMATOLOGIA

Mercedes-Benz Mojsiuk

SMYK SZKŁO

ZAPOL

Partnerzy medialni

TVP 3 SZCZECIN

szczecin biznes.pl

Współpracowali z nami

apearl

ASPROD

BINOWO PARK GOLF CLUB SZCZECIN

DAO studio

DOBOSZ

EVENT FACTORY

HAMILTON

GROMADA HOTEL GROMADA CENTRUM WARSZAWA Najstarsza polska sieć hotelowa

HELCOM 1992

Multikino

PRASAD

TiM z miłości do wina

z miłości do ludzi

W numerze

6 | **Perły i gwiazdy rozbłysły w Novotelu** Po raz 18. redakcja „Świata Biznesu" zorganizowała galę konkursu gospodarczego Pomorza Zachodniego, na której wręczono Perły Biznesu 2021 w postaci statuetek i dyplomów honorowych. Każdy z laureatów otrzymał też album fotograficzny o Szczecinie, wydany przez oficynę Zapol. Na gali, która tym razem odbyła się 2 czerwca, tradycyjnie już w gościnnym hotelu Novotel Szczecin Centrum świat biznesu, spotkał się ze światem nauki, światem samorządów i światem mediów. Tym razem naszemu wydarzeniu towarzyszył wzruszający koncert piosenkarki ukraińskiego pochodzenia Lesji Szulc, nagrodzony rzęsistymi oklaskami. Ze szczególnym wzruszeniem przyjęty został utwór poświęcony toczącej się wojnie wywołanej na Ukrainie przez rosyjskiego okupanta.

10 | **mPower – moc bez spalin** Dr hab. inż Marcin Hołub, prezes zarządu mPower sp. z o.o., o karierze naukowej, wyzwaniach biznesowych i projektach wodorowych.

12| **Międzynarodowy Kongres Morski** Po raz dziewiąty 29 i 30 czerwca w Szczecinie odbędzie się dziewiąta edycja Międzynarodowego Kongresu Morskiego. Organizatorzy poruszeni wydarzeniami na Ukrainie, podjęli decyzję, że cały dochód uzyskany ze sprzedaży wejściówek na 9. MKM zostanie przeznaczony na pomoc narodowi ukraińskiemu.

28 | **Koktajl biznesowy** Letni koktajl zaczynamy od podsumowania sztandarowej inwestycji Urzędu Morskiego w Szczecinie: pogłębienia toru wodnego Świnoujście – Szczecin. Do 12,5 m głębokości. Urząd zaprezentował to przedsięwzięcie na miejscu, podczas rejsu statkiem „Odra Queen" na jedną z dwóch sztucznych wysp na Zalewie Szczecińskim. Odnotowujemy też Magnolie Biznesu, czyli nagrody przyznawane przedsiębiorczym kobietom z pasją. W hotelu Novotel w Szczecinie 12 maja odbyło się wręczenie statuetek Magnolia Biznesu w pięciu kategoriach. Jak lato, to Międzyzdroje. A tam jubileuszowa, XXX Konferencja Naukowo-Techniczna „Awarie Budowlane", której głównym organizatorem jest Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie.

30 | **Słowa mają konsekwencje** Felieton Stanisława Flejterskiego.

Fachowcy wciąż poszukiwani Felieton Jacka Batóga.

31 | **Czy jest szansa na spadek cen energii?** Felieton Danuty Zawadzkiej.

Gazowa rewolucja Felieton Dariusza Zarzeckiego.

32 | **Karuzela kadrowa**

33 | **Saluda triumfuje w Binowie** Od 25 lat w podszczecińskim Binowie odbywa się prestiżowy turniej Floating Garden Szczecin Open. Najstarszy zawodowy turniej golfowy w Polsce po raz 25. wyłonił najsilniejszych golfistów spośród uczestników turnieju z kraju i zagranicy.

Impasy na medal Niemal 200 zawodników wzięło udział w ogólnopolskim mityngu brydżowym „O Puchar Unity Line", który odbył się w dniach 13-15 maja na Wydziale Ekonomii Finansów i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego. Do grodu Gryfa zjechali arcymistrzowie z ościennych województw, choć wysoką frekwencję podbili miejscowi.

34 | **Twarze biznesu** Na pytania z naszego kwestionariusza odpowiadają: Marlena Szczecińska, dyrektor generalny hotelu Courtyard by Marriott Szczecin City i Moxy Szczecin City i Andrzej Wielowieyski, prezes przedsiębiorstwa budowlanego AD Szczecin.

świat biznesu

Wydawca
ABKOWICZ PRESS
ul. Cukrowa 45-5, 71-004 Szczecin
tel. 601335804

Adres redakcji
Świat Biznesu
al. Piastów 48/515, 70-311 Szczecin
tel. 601335804
redakcja@swiatbiznesu.com

Adres do korespondencji
ul. Cukrowa 45/5, 71-004 Szczecin

Redaktor naczelny
Włodzimierz Abkowicz

Zespół redakcyjny
Michał Abkowicz
Paweł Stężała
Magdalena Szczepkowska

Stali felietoniści
Jacek Batóg
Stanisław Flejterski
Dariusz Zarzecki
Danuta Zawadzka

Współpraca
Aleksandra Grymuza
Krzysztof Jach
Elżbieta Kubowska
Wojciech Senger

Skład kolumn
DTP Monika Gerlicka, tel. 603 557 311
fb: DTP Monika Gerlicka

Druk i naświetlanie
„Rex-Druk", ul. Dębogórska 34,
71-717 Szczecin, tel. 91 428 11 11

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie odpowiada za merytoryczną treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.

PREZENTACJE
– tak oznaczamy teksty promocyjne

„Świat Biznesu" w Internecie:
www.swiatbiznesu.com

Na okładce:

Laureaci Pereł Biznesu i Gwiazdy Świata Biznesu. W górnym rzędzie od lewej: Jacek Piechota (P-UIG), Zbigniew Grabowski (GEA Tuchenhagen), Marcin Gardzielik (Coffeedesk), Marta Sidorkiewicz (SWPZ), Marek Kondzioła (Calbud) i Janusz Gajowiecki (PSEW). W dolnym rzędzie od lewej: Andrzej Wyganowski (UM-G Stepnica), Jarosław Kotarski (Unity Line Limited), Marcin Hołub (mPower), Henryk Kołodziej (konsul honorowy Ukrainy), Aleksandra Madeja (Presto) i Ryszard Mroziński (BBS Darłowo). fot. ABES

KAMMERUNION ELBE/ODER UNIA IZB ŁABY/ODRY UNIE KOMOR LABE/ODRA

Polska oficjalnie objęła przewodnictwo w Unii Izby Łaby i Odry. To zrzeszenie gospodarcze obejmuje regiony Polski, Czech i Niemiec. Zakres działania Izby to blisko dwa miliony przedsiębiorstw. – Bycie prezesem tak ogromnego zrzeszenia to wyzwanie, ale i zobowiązanie – podkreśla **Hanna Mojsiuk**, prezes Unii Izb Łaby i Odry oraz Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie.

Prezydium Unii Izb Łaby i Odry – kadencja 2022-2023

HANNA MOJSIUK
Prezes Unii Izb Łaby i Odry
CRASTEN CHRIST
Wiceprezes Unii Łaby i Odry
JIŘÍ ASTER
Wiceprezes Unii Izb Łaby i Odry
KLAUS OLBRICHT
Członek Prezydium Unii Izb Łaby i Odry
JERZY KOROLEWICZ
Członek Prezydium Unii Izb Łaby i Odry
GERARD DRYNDA
Członek Prezydium Unii Izb Łaby i Odry
WOLFGANG BLANK
Członek Prezydium Unii Izb Łaby i Odry
JAROSŁAW KOPTA
Członek Prezydium Unii Izb Łaby i Odry
PIOTR WOLNY
Sekretarz Unii Izb Łaby i Odry

Przed nami wielka szansa na zacieśnienie międzynarodowych stosunków gospodarczych, przedsiębiorcy mogą być tego beneficjentami. Pandemia udowodniła nam, że tylko zjednoczeni możemy budować silną gospodarkę. Biznes to konkurencja, ale także współpraca – mówi Prezes Hanna Mojsiuk.

Uroczysta Gala objęcia Przewodnictwa nad Prowadzeniem Sekretariatu Generalnego Unii Izb Łaby i Odry odbyła się w hotelu Courtyard by Marriott w Szczecinie 17 maja 2022 roku.

Ceremonia została wzbogacona o występ chóru Akademii Morskiej w Szczecinie, wręczenie szafirów gospodarczych oraz statuetek za pomoc na rzecz Ukrainy.

Henryk Kołodziej odebrał statuetkę Wydarzenie Gospodarcze 2021 z rąk prof. Juliusza Engelhardta. Po lewej: Jacek Piechota

Marcin Hołub otrzymał statuetkę z rak prof. Danuty Zawadzkiej.

Perły i gwiazdy rozbłysły w Novotelu

Po raz 18. redakcja „Świata Biznesu" zorganizowała galę konkursu gospodarczego Pomorza Zachodniego, na której wręczono Perły Biznesu 2021 w postaci statuetek i dyplomów honorowych. Każdy z laureatów otrzymał też album fotograficzny o Szczecinie, wydany przez oficynę Zapol.
Na gali, która tym razem odbyła się 2 czerwca, tradycyjnie już w gościnnym hotelu Novotel Szczecin Centrum świat biznesu spotkał się ze światem nauki, światem samorządów i światem mediów.
Tym razem naszemu wydarzeniu towarzyszył wzruszający koncert piosenkarki ukraińskiego pochodzenia Lesji Szulc, nagrodzony rzęsistymi oklaskami.
Ze szczególnym wzruszeniem przyjęty został utwór poświęcony toczącej się wojnie wywołanej na Ukrainie przez rosyjskiego okupanta.

Obywatele Ukrainy i Marcin Hołub na najwyższym podium

Tym razem statuetki autorstwa **Mariana Preissa**, zaprojektowane przez **Małgorzatę Lipczyńską** w kształcie mankietów ze spinkami z naturalnej perły przyznane zostały przez kapitułę konkursu obywatelom Ukrainy za ich wkład w rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego oraz **Marcinowi Hołubowi**, prezesowi innowacyjnej szczecińskiej firmy technologicznej mPower z obszaru energoelektroniki.

Partnerem głównym tegorocznej Gali Pereł Biznesu był Hotel Novotel Szczecin Centrum, w którym już po raz piętnasty odbyło się podsumowanie naszego konkursu. Rolę partnerów zwyczajnych wydarzenia przyjęły na siebie: Grupa CSL, Pierwsza Prywatna Klinika Stomatologiczna dr. Stanisława Gajdy, Gospodarczy Bank Spółdzielczy GBS z Barlinka, Koryzna Clinic, Mercedes Benz Mojsiuk, firma deweloperska Siemaszko i oficyna wydawnicza Zapol. Patronaty medialne nad imprezą objęli TVP 3 Szczecin oraz portal gospodarczy Szczecinbiznes.pl.

Kapituła konkursu składała się z wybitnych naukowców oraz dziennikarzy, którzy obradowali pod przewodnictwem prof. **Juliusza Engelhardta** z Uniwersytetu Szczecińskiego oraz prof. **Danuty Zawadzkiej**, rektor Politechniki Koszalińskiej. Kapituła przyznała dwie nagrody główne oraz osiem perłowych wyróżnień.

Nagrodziliśmy regionalne trendy rozwojowe

Kapituła konkursowa za Wydarzenie Gospodarcze 2021 roku uznała **wkład obywateli Ukrainy w rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego**. Statuetkę Perły Biznesu 2021

Gwiazda Świata Biznesu trafiła do rąk Andrzeja Wyganowskiego.

Na galę Pereł Biznesu licznie przybyli zaproszeni goście.

Laureatom gratulowali Magdalena Kochan, senator RP...

...Zbigniew Bogucki, wojewoda zachodniopomorski...

...Anna Bańkowska, członkini zarządu województwa, i...

w tej kategorii, w imieniu ambasady Ukrainy i konsulatu w Szczecinie odebrał **Henryk Kołodziej**, konsul honorowy Ukrainy w Szczecinie, zaś dyplom honorowy odebrał także **Jacek Piechota**, prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej.

Obywatele Ukrainy od lat pracują w wielu branżach zachodniopomorskiej gospodarki: w produkcji, budownictwie, transporcie, handlu, gastronomii, opiece i w branży IT.

Ich obecność pozwala wielu firmom realizować kontrakty i zachowywać konkurencyjność na rynku. Przedsiębiorcy z Ukrainy z powodzeniem prowadzą również w naszym regionie własną działalność gospodarczą.

Według danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, w 2021 roku na podstawie oświadczeń i różnych form zezwoleń na pracę, w województwie zachodniopomorskim legalną pracę podjąć mogło 117,6 tys. obywateli Ukrainy.

Henryk Kołodziej odbierając statuetkę nawiązał do aktualnej sytuacji związanej ze skutkami wojny i napływem obywateli Ukrainy do Polski:

– *Polska przyjęła 3 miliony Ukraińców jako gości, nie migrantów. Nigdy żaden kraj nie witał trzech milionów Ukraińców i nie zrobił takiego wysiłku, jak to robią Polacy. I dlatego dziękuję w imieniu wszystkich Ukraińców, którzy znaleźli się w Polsce, w tym na Pomorzu Zachodnim.*

W tej kategorii wręczono cztery wyróżnienia.

Wyróżnienie **za rozwój energetyki odnawialnej na Pomorzu Zachodnim** trafiło do Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej z siedzibą w Szczecinie.

Województwo zachodniopomorskie jest krajowym liderem w produkcji zielonej energii. Odnawialne źródła pozwalają wyprodukować około 5 tysięcy gigawatogodzin energii elektrycznej, co stanowi ponad 82 procent naszego regionalnego zapotrzebowania energetycznego. Do końca września 2021 r. łączna moc instalacji OZE na Pomorzu Zachodnim przekroczyła 2000 MW, co stanowilo 18,5 procent mocy zainstalowanej w kraju, zaś moc elektrowni wiatrowych w naszym regionie stanowi 25,4 proc. mocy zainstalowanej w całej Polsce, co plasuje to województwo na pierwszej pozycji w kraju. Wyróżnienie w imieniu stowarzyszenia odebrał **Janusz Gajowiecki**, prezes PSEW.

Kolejne wyróżnienie **za rozwój winiarstwa i enoturystyki na Pomorzu Zachodnim** – trafiło do Stowarzyszenia Winnic Pomorza Zachodniego.

...Michał Przepiera, z-ca prezydenta Szczecina.

Zbigniew Grzybowski (GEA Tuchenhagen), Piotr Huzar (KIP-H) w rozmowie z prof. Danutą Zawadzką (PK)

Silne wrażenia pozostawił występ Lesji Szulc.

Część koktajlową rozpoczęła degustacja jubileuszowego tortu. Na zdjęciu: Małgorzata Fieducik (Novotel) i Włodzimierz Abkowicz „Świat biznesu".

Trzon stowarzyszenia Winnic Pomorza Zachodniego tworzy 19 winnic. Winnice zachodniopomorskie słyną z upraw przede wszystkim winogron określanych mianem hybryd, które powstały w wyniku świadomej ingerencji człowieka po to, by były odporne na niskie temperatury. Stowarzyszenie zorganizowała dwie edycje Festiwalu Wina Pomorza Zachodniego. W imieniu SWPZ wyróżnienie odebrał **Damian Orlik**, prezes stowarzyszenia.

Następne wyróżnienie Kapituła przyznała budowie **Fabryki Przyszłości GEA Tuchenhagen w Koszalinie**, będącej częścią globalnego koncernu GEA

Przedmiotem produkcji GEA Tuchenhagen Polska są stalowe elementy rozmaitych urządzeń mechanicznych, maszyn i linii technologicznych, trafiające głównie do filii koncernu w Niemczech i Szwajcarii. Urządzeniami produkcji GEA posługuje się większość polskich mleczarni, dużych browarów i największych fabryk kosmetycznych. Wyróżnienie odebrał **Zbigniew Grabowski**, prezes zarządu GEA Tuchenhagen Polska.

Kolejne wyróżnienie **za oddanie do użytkowania kompleksu usługowego Posejdon w Szczecinie** trafiło do Przedsiębiorstwa Budowlanego Calbud ze Szczecina. W jej imieniu wyróżnienie odebrał **Marek Kondzioła**, dyrektor generalny Calbudu.

Najnowszy, w pełni elektryczny mercedes EQB brylował przed Novotelem.

Posejdon to symbol nowoczesnego, otwartego na biznes Szczecina.

Posejdon jest nowoczesnym, jednym z najbardziej ekologicznych budynków w Polsce, oferującym około 18 tys. m kw. powierzchni biurowych, blisko 12 tys. m kw. powierzchni hotelowych oraz ponad 4,5 tys. m kw. przestrzeni handlowo-usługowej.

Nieprzeciętne osobowości

Główna nagroda w kategorii Osobowość Biznesu 2021 w postaci statuetki przyznana została przez kapitułę konkursową **Marcinowi Hołubowi**, prezesowi firmy mPower w Szczecinie.

Dr hab. inż. Marcin Hołub, wykorzystując doświadczenie i wiedzę, po 20 latach kariery akademickiej przeszedł do biznesu, tworząc ze wspólnikami bardzo innowacyjną spółkę technologiczną mPower, działającą w obszarze energoelektroniki oraz systemów automatyki napędu elektrycznego. Spółka szybko pozyskała inwestora i należy do grupy kapitałowej Ekoenergetyka Polska SA – największego polskiego producenta infrastruktury ładowania, kierowanej do pojazdów elektrycznych.

mPower projektuje i buduje autorskie elektryczne systemy napędowe dla bezemisyjnego i wodorowego transportu. Zatrudnia wysoko kwalifikowaną kadrę, a Marcin Hołub pełni rolę mentora, wizjonera i pioniera rozwiązań transportu przyszłości, w którym eliminuje się negatywny wpływ działalności człowieka na stan planety.

Wyróżnienie w tej kategorii otrzymał **Ryszard Mroziński**, prezes Bałtyckiego Banku Spółdzielczego w Darłowie. Ryszard Mroziński pełni funkcję prezesa BBS od ponad 40 lat. Przez lata wypracował ze swoim zespołem stabilną markę, która budzi zaufanie. Bank, którym zarządza, pełni rolę lokalnego centrum rozliczeniowo-doradczego.

Kolejne wyróżnienie jako Osobowość Biznesu otrzymał **Jarosław Kotarski**, dyrektor Unity Line Limited w Szczecinie.

Jarosław Kotarski jest wieloletnim dyrektorem spółki Unity Line (z Grupy Polskiej Żeglugi Morskiej), przewoźnika promowego, obsługującego połączenia towarowo-pasażerskie między Polską a Szwecją na liniach Świnoujście-Ystad oraz Świnoujście-Trelleborg.

Unity Line jest dziś operatorem 7 promów (w tym czterech należących do PŻM i 3 należących do Euroafriki).

W roku 2021, który był drugim rokiem pandemii COVID-19, spółka utrzymała serwis. Przewozy towarowe trwały nonstop i dzięki temu nie brakowało na naszym rynku wielu potrzebnych towarów, w tym żywności.

Kapituła przyznała kolejne wyróżnienie **Marcinowi Gardzielikowi**, prezesowi firmy Coffeedesk z Kołobrzegu.

Coffeedesk została założona w 2011 r. przez przyjaciół, wystartowała w garażu, by dojść do pozycji lidera e-commerce na środkowoeuropejskim rynku kawy. Misją firmy jest dostarczanie najlepszej kawy oraz zapewnienie wyjątkowej obsługi klientów.

Coffeedesk to jedna z najszybciej rozwijających się firm z segmentu food & beverage według rankingu „Financial Times". Kawowy biznes ma na pokładzie akcjonariuszy, którzy zainwestowali łącznie 4,7 mln zł w dwóch emisjach crowdinvestingu.

Laureaci Pereł Biznesu

Wydarzenie gospodarcze 2021

Statuetka Perła Biznesu 2021

Wkład obywateli Ukrainy w rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego (Ambasada Ukrainy w Polsce, Konsulat Honorowy Ukrainy w Szczecinie)

Wyróżnienia:

Rozwój energetyki odnawialnej na Pomorzu Zachodnim (Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej z siedzibą w Szczecinie)

Rozwój winiarstwa i enoturystyki na Pomorzu Zachodnim (Stowarzyszenie Winnic Pomorza Zachodniego)

Budowa Fabryki Przyszłości GEA Tuchenhagen (GEA Tuchenhagen Polska z siedzibą w Koszalinie)

Oddanie do użytkowania kompleksu usługowego Posejdon w Szczecinie (Przedsiębiorstwo Budowlane Calbud ze Szczecina)

Osobowość Biznesu 2021

Statuetka Perła Biznesu 2021

Marcin Hołub, prezes firmy mPower w Szczecinie

Wyróżnienia:

Ryszard Mroziński, prezes Bałtyckiego Banku Spółdzielczego w Darłowie

Jarosław Kotarski, dyrektor Unity Line Limited w Szczecinie

Marcin Gardzielik, prezes firmy Coffeedesk z Kołobrzegu

Aleksandra Madeja, właścicielka szkoły językowej Presto ze Szczecina

Gwiazda Świata Biznesu

Andrzej Wyganowski, burmistrz Stepnicy

Aleksandra Madeja, kolejna wyróżniona osobowość jest właścicielką szkoły językowej Presto ze Szczecina. Presto funkcjonuje na rynku od 2000 roku. W 2021 roku Aleksandra Madeja z powodzeniem przeprowadziła szkołę przez okres pandemii COVID-19, m.in. realizując lekcje online oraz korzystając z wdrożonego certyfikatu ISO, umożliwiającego prowadzenie szkoleń dla biznesu, dofinansowanych z Funduszu Usług Rozwojowych. W trakcie Gali laureatom pogratulowali: **Magdalena Kochan**, senator RP, **Zbigniew Bogucki**, wojewoda zachodniopomorski, **Anna Bańkowska**, członkini zarządu województwa zachodniopomorskiego oraz **Michał Przepiera**, z-ca prezydenta Szczecina.

– *Jesteśmy dumni z tego, co dzieje się w naszym regionie. Właściwie wszystkie wyróżnienia i nagrody są albo ze sfery najnowocześniejszych technologii, albo są czymś, co przynosi radość duszy, czyli winiarstwa i enoturystyki, albo zaświadcza o tym, jak można w małym banku w Darłowie dbać o rozwój gospodarczy* – oceniła wybór kapituły Magdalena Kochan.

Z kolei Zbigniew Bogucki zwrócił się do uczestników gali, nawiązując do losów Ukrainy: – *Zwracam się do państwa, bo jesteście liderami w swoich środowiskach, żeby nie zapominać o Ukrainie. Myślę, że my, Polacy otworzyliśmy teraz swoje serca i domy dla sąsiadów z Ukrainy, gdyż dobrze wiemy, co znaczy podniesiona rosyjska pięść. To jest nasza naturalna twarz solidarności.*

Gwiazdy na perłowym firmamencie

Dwie gwiazdy zabłysły na perłowym firmamencie. Jedną z nich został **Andrzej Wyganowski**, burmistrz miasta i gminy Stepnica, który otrzymał statuetkę Gwiazdy Świata Biznesu przyznaną przez redakcję „Świata Biznesu" za duży wkład w rozwój miasta i gminy oraz wieloletnią twórczą współpracę z redakcją naszego magazynu.

Innego rodzaju gwiazdą perłowego wieczoru stała się **Lesja Szulc**, wokalistka i aktorka, autorka projektów muzycznych i teatralnych, która przez swoją twórczość artystyczną promuje kulturę ukraińską. Na gali wystąpiła z koncertem „Ukraina z dźwięków utkana". Utwory w jej wykonaniu przy akompaniamencie gitarowym **Ireneusza Leciejewskiego**, w tym odnoszące się również do aktualnych przeżyć wojennych na Ukrainie, wzbudziły zachwyt i wzruszenie uczestników gali.

Od lewej : Integracja świata nauki przy perłowej ściance. Od lewej: prof. kpt. ż. w. Arkadiusz Tomczak, prorektor ds. morskich Akademii Morskiej, prof. Danuta Zawadzka, rektor PK, prof. Jacek Wróbel, rektor ZUT, prof. kpt. ż.w. Wojciech Ślączka, rektor AM

Jubileuszowy tort i koktajlowe specjały

Część koktajlowa Pereł Biznesu rozpoczęła się od okolicznościowego tortu przyrządzonego przez piekarnię-cukiernię Asprod. Okazja była nie lada, gdyż pojawił się on ze względu na to, że Novotel Szczecin Centrum po raz piętnasty gościł laureatów i uczestników gali finałowej Pereł Biznesu. Pierwszy kawałek tortu piętnastolecia rozkroiła **Małgorzata Fieducik**, dyrektorka hotelu w towarzystwie **Włodzimierza Abkowicza**, redaktora naczelnego „Świata Biznesu".

Tradycyjnie też wysoki kunszt zademonstrowali kucharze restauracji hotelu Novotel Centrum Szczecin, którzy przygotowali atrakcyjne przysmaki na czele ze wspaniałą zupą szparagową. Z kolei ku pokrzepieniu ducha degustację francuskich win przygotowała firma TIM, którym towarzyszyły greckie przekąski firmy Helcom. **PB**

fot. ABES

Kinga Wełyczko (Polimery Police) w rozmowie z prof. Krzysztofem Okarmą (ZUT)

W kuluarowej pogawędce: prof. Mirosława El Fray (ZUT) i prof. Jerzy Pejaś (ZUT)

Zespół hotelu Novotel Szczecin Centrum jak zwykle spisał się perfekcyjnie w przygotowaniu gali.

Agnieszka Marcińczyk (z prawej) i Ewelina Bogdanowicz (Bank GBS)

mPower – moc bez spalin

Dr hab. inż Marcin Hołub, prezes zarządu mPower sp. z o.o., o karierze naukowej, wyzwaniach biznesowych i projektach wodorowych.

Marcin Hołub: Chcielibyśmy być dostawcą systemów napędowych do rozwiązań dużych pojazdów, czyli do specjalistycznych samochodów ciężarowych i autobusów. Już w przyszłym roku chcemy pokazać bardzo dojrzały i atrakcyjny system napędowy dla łodzi.

Zanim zabrał się pan za własny biznes, pracował pan na uczelni. Przypomnijmy pana karierę naukową.

W 2000 r. skończyłem studia na kierunku automatyka i robotyka Politechniki Szczecińskiej. Następnie wyjechałem do Niemiec. I tam na Politechnice w Brunszwiku, który znajduje się blisko Wolfsburga, czyli tam, gdzie swą siedzibę ma grupa Volkswagena, pierwszy raz na poważnie zetknąłem się naukowo z branżą automotive.

W Niemczech przez dwa i pół roku pracowałem nad swoim doktoratem, który dotyczył sterowania maszyn elektrycznych. Po powrocie do Szczecina dość szybko obroniłem doktorat. W 2004 r. rozpocząłem pracę jako adiunkt na Wydziale Elektrycznym, gdzie zajmowałem się energoelektroniką, maszynami elektrycznymi i nowoczesnymi technikami sterowania. Po jakimś czasie zostałem kierownikiem zakładu, zrobiłem habilitację, a następnie zostałem prodziekanem Wydziału do spraw Organizacji i Rozwoju. Finalnie byłem również członkiem senatu, i tak minęło 20 lat.

W końcu zdecydował się pan założyć firmę. Co pana do tego skłoniło?

Wspólnie z kolegą dr. inż. Michałem Bonisławskim założyliśmy spółkę technologiczną mPower, która zajmuje się energoelektroniką i napędami. Patrząc na modele innych uczelni technicznych na świecie, wydaje mi się, że to powinno być coś naturalnego, że uczelnia techniczna rodzi firmy technologiczne. I tę drogę właśnie wybraliśmy. Zresztą w tym celu swego czasu powstało Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii ZUT, jednostka, która zajmuje się transferem wiedzy z nauki do przemysłu.

A do tego po prostu szukałem nowych wyzwań i zwyczajnie chciałem spróbować, czy poradzę sobie w biznesie. Świat nauki poznałem dosyć dobrze. Na końcu mojej pracy w ZUT byłem członkiem Rady Uczelni, więc mogłem spojrzeć na związki nauki z biznesem z lotu ptaka. Wiedziałem, że założenie firmy będzie bardzo trudne, sam byłem ciekawy, czy mi się to uda.

Jakie były początki firmy?

Początki były bardzo skromne. Było nas dwóch, dwa stoły i dwa komputery. Potem jednak sprawy potoczyły się stosunkowo szybko. W niedługim czasie nasza obecna spółka-matka, czyli Ekoenergetyka SA dowiedziała się, że jakichś dwóch wariatów ze Szczecina założyło spółkę i chcą coś sensownego zrobić. Dostaliśmy zaproszenie do Zielonej Góry, potem były kolejne spotkania. Dość szybko przedstawili nam pomysł, jak zrobić z naszej spółki coś o wiele większego. Podpisaliśmy się pod tym pomysłem, zyskaliśmy w ten sposób inwestora strategicznego i zaczęliśmy nabierać rozpędu.

Na problemy dzisiejszych systemów technologicznych trzeba patrzeć interdyscyplinarnie. Technologie są już na tyle złożone, że jedna osoba nie jest w stanie pomieścić w głowie zagadnień z wszystkich interesujących nas dziedzin m.in. mechaniki, elektryki, programowania, sterowania, ogniw chemicznych związanych z nowoczesnymi bateriami. W mPower zatrudniamy teraz 15 osób. W zespole mamy trzech profesorów, czterech doktorów, kilku inżynierów oraz pracowników administracji.

Czym dokładnie się zajmujecie?

Budujemy systemy napędowe dla bezemisyjnego transportu. Nie specjalizujemy się w samochodach osobowych, gdyż w tym segmencie sprawy są już poukładane i trudno jest tam konkurować. Jest jednak jeszcze całkiem spora grupa pojazdów specjalistycznych, mniej seryjnych i tam właśnie widzimy dla siebie miejsce. Zatem tworzymy systemy dla bezemisyjnych jachtów, poprzez bezemisyjne ciężarówki i autobusy, aż po wózki widłowe. Chcemy być firmą elastyczną, która tworzy produkty dopasowywane do potrzeb klientów. Nasze napędy jesteśmy w stanie modyfikować – zmieniać konfigurację, sposób zamocowania, zmieniać ich parametry.

Jak wasza praca wygląda w praktyce?

Nasi koledzy z działu maszyn elektrycznych wymyślają, jak dana maszyna ma być skonstruowana. Ta okrągła blacha z wyciętymi otworami, którą państwo tu widzicie, to jest część, która w maszynie się obraca. Robimy wiele tego typu elementów, które następnie pakietujemy, czyli łączymy je ze sobą. W ten sposób powstaje wirnik silnika. Każdy element wirnika jest tu w Szczecinie zaprojektowany i wykonany.

Z drugiej strony, wycinamy to, co się w maszynie nie kręci. To jest stojan, który także składa się z pakietu blach. Kiedy to już mamy, zastanawiamy się z kolegami, jak to będzie najsprytniej uzwoić. Gdzie zwoje będą się kończyć, jak je ze sobą połączyć itd. Potem robimy z tego silnik.

Prototyp, czyli pierwszy egzemplarz powstaje u nas. Później mamy podwykonawców, którzy dostarczają nam półprodukty, jak np. cały stojan, kompletny wirnik. Elementy te składamy w całość.

Ale to oczywiście nie wszystko. Silnik, żeby się kręcił, musi być w jakiś sposób sterowany. W tym miejscu kłania się energoelektronika i elektronika. Wszystkie falowniki napięcia, które stosujemy, są naszymi rozwiązaniami. Algorytmy sterujące, które wykorzystujemy, są algorytmami Michała Bonisławskiego, które wymyślił w ramach swojego doktoratu. W ten sposób jesteśmy w stanie stworzyć tutaj, w Szczecinie cały system napędowy, czyli silnik, falownik, sterowanie i sposób komunikacji. Nasze rozwiązania są technologicznie zaawansowane, a do tego konkurencyjne cenowo w stosunku do tego co proponują inne firmy w Europie, Kanadzie, czy w Stanach Zjednoczonych.

Z jakimi firmami współpracujecie?

Nawiązaliśmy współpracę z kilkoma przedsiębiorstwami z naszego regionu z branży marine – budowy jachtów. Są to m.in. takie spółki jak Navigo i Team Boats ze Szczecina. W sumie mamy kontakt z 26 przedsiębiorstwami z tej branży, które prężnie się rozwijają na Pomorzu Zachodnim, a także w województwach pomorskim i warmińsko-mazurskim. Tworzymy na ich potrzeby systemy napędowe dla bezemisyjnych łodzi.

W Niemczech, Austrii i Szwajcarii coraz bardziej wyraźny jest trend, który zakazuje pływać łodziom, które mają napęd spalinowy na wielu akwenach. Napędy elektryczne są przyszłością motorowodniactwa.

W branży związanej z transportem kołowym współpracujemy z FSO Kutno. To jest polska firma, która stworzyła samochód elektryczny Vosco. Współpracujemy też z firmą Solaris, której autobusy jeżdżą po ulicach wielu polskich miast. Chcemy zaproponować firmie Solaris pewną koncepcję systemu napędowego do autobusów bezemisyjnych. Myślimy o napędzie elektrycznym i wodorowym.

W niemieckich miasteczkach przygranicznych jak Schwedt i Prenzlau jeżdżą już autobusy o napędzie wodorowym.

No właśnie, taka jest przyszłość motoryzacji. Napęd wodorowy wymusza zastosowanie napędu elektrycznego. Wodór jest dodatkowym źródłem energii, które wytwarza energię elektryczną. Można powiedzieć, że napęd wodorowo-elektryczny to hybryda XXI w. Wodór jako źródło energii powoduje, że zasięgi pojazdów są bardziej zbliżone do tego, do czego jesteśmy przyzwyczajeni przy pojazdach spalinowych. A jaka jest przy tym wartość ekologiczna!

W Schwedt i Prenzlau jeżdżą takie autobusy, które powstały w formule retrofitu. Do tego samego chcemy przekonać naszych samorządowców. W retrofitcie chodzi o przebudowę istniejących autobusów. W polskich miastach mamy dużą flotę stosunkowo nowych autobusów. Warto zatem rozważyć koncepcję, w której nie kupujemy całej nowej floty z napędem wodorowo-elektrycznym, ale miast tego przerabiamy autobusy, które posiadamy, zmieniając ich napęd.

W tym zakresie działamy także z partnerami zagranicznymi. Współpracujemy właśnie z przygranicznym powiatem Uckermark, w którym leży gmina Schwedt.

Dziesięć, piętnaście lat temu, kiedy mówiliśmy o przyszłości motoryzacji, rozmawialiśmy o samochodach elektrycznych zasilanych bateriami, teraz o napędach wodorowych. A jakie nowości techniczne czekają nas za kolejne 15 lat?

Myślę, że napęd elektryczny się obroni, ale nastąpi jego udoskonalanie technologiczne i materiałowe. Czekają nas też kolejne fale rozwoju technologii bateryjnych. Bardzo ważny będzie też rozwój infrastruktury do ładowania. Ostatnio Parlament Europejski przegłosował, że do 2035 r. przestaną być produkowane samochody spalinowe, to mamy tylko 13 lat, żeby zbudować huby ładowania. A 13 lat to bardzo mało, bo inwestorzy muszą pozyskać niezbędne pozwolenia budowlane, wybudować stacje transformatorowe, stacje ładowania. To duże wyzwania.

A jakie wyzwania widzi pan przed swoją firmą? Jakie macie cele długoterminowe?

Chcielibyśmy być dostawcą systemów napędowych do rozwiązań dużych pojazdów, czyli do specjalistycznych samochodów ciężarowych i autobusów. Już w przyszłym roku chcemy pokazać bardzo dojrzały i atrakcyjny system napędowy dla łodzi. W Polsce produkowane są przepiękne nowoczesne łodzie od 5 do 90 m długości. Chcemy się związać z branżą marine. Chcemy zaprezentować napęd do pięknych motorówek à la James Bond. Myśląc zaś bardziej długofalowo: zaczęliśmy rozwijać kompetencje w systemach wodorowych.

Cieszę się, że nasza praca jest już też dostrzegana przez szerszą opinię. W tym roku wygraliśmy konkurs „Szczecin_UP!" w kategorii Young Business, organizowany przez Technopark Pomerania ...

...a kapituła naszego konkursu Perły Biznesu przyznała panu główną nagrodę w kategorii Osobowość Biznesu 2021.

Wiemy o tym, że kierowana przez pana firma aktywnie współpracuje z otoczeniem zewnętrznym.

Wspieramy studentów ZUT poprzez ich udział w płatnych praktykach i stażach. W ten sposób młodzież nie tylko nabiera dobrych nawyków, uczy się odpowiedzialności i rzetelności zawodowej, ale także zarabia.

Bierzemy udział w akcji Bombka Marzeń. Dzieci w formie bombek określają swoje marzenia dotyczące prezentu świątecznego. Później nasi pracownicy losowo zrywają takie bombki z choinki i w ten sposób każdy przygotowuje prezent dla jednego dziecka. Pakujemy potem cały samochód prezentów, który trafia do dzieci.

A co robi pan po godzinach?

Zainteresowań mam więcej niż wolnego czasu. Lubię podróżować i czytać książki. Jestem także muzykiem amatorem. Gram na gitarze w blues-rockowym zespole B:sides. Czasami w weekendy występujemy z koncertami w szczecińskich klubach.

Bardzo lubię też spędzać czas z moją rodziną. Żona Agnieszka pracuje w szczecińskiej korporacji, która zajmuje się obsługą księgową. Starsza córka Maria rozpocznie w tym roku naukę w liceum, a młodsza Alicja uczy się w podstawówce.

Dziękujemy za rozmowę.

W dwa ognie zagrali:
Magdalena Szczepkowska
i **Włodzimierz Abkowicz**

fot. ABES

Międzynarodowy Kongres Morski po raz dziewiąty

29 i 30 czerwca w Szczecinie odbędzie się dziewiąta edycja Międzynarodowego Kongresu Morskiego. Organizatorzy poruszeni wydarzeniami na Ukrainie, podjęli decyzję, że cały dochód uzyskany ze sprzedaży wejściówek na 9. MKM zostanie przeznaczony na pomoc narodowi ukraińskiemu.

W trakcie kongresu odbędą się trzy debaty plenarne i 18 paneli dyskusyjnych. | fot. ORGANIZATORZY

To niezmiennie od lat jedno z najważniejszych wydarzeń gospodarki morskiej w Polsce gromadzi kilkuset uczestników z kraju i zagranicy. W jego trakcie menedżerowie, naukowcy i eksperci wraz z przedstawicielami rządów oraz instytucji europejskich rozmawiać będą na tematy związane z branżą morską.

Uroczysta inauguracja Kongresu zaplanowana jest na 29 czerwca w Operze na Zamku. Także w tym dniu odbędą się trzy debaty plenarne, których tematyka nawiązuje do bieżących wydarzeń na świecie, jak m.in. wojna na Ukrainie, czy popandemiczne ożywienie w logistyce i transporcie, mające wpływ na gospodarkę morską:

1. Przeciwdziałanie – Transformacja – Odporność: strategia dla branży morskiej w dobie kryzysu.
2. Rewizja sieci TEN-T gwarancją stabilności i ciągłości strategii transportowej Europy.
3. Zielona transformacja w gospodarce morskiej – szanse i wyzwania.

Drugi dzień natomiast to 18 paneli dyskusyjnych związanych z portami, żeglugą, ekologią oraz digitalizacją i innowacjami. Tym razem uczestnicy debatować będą w salach Centrum Konferencyjnego Hotelu Radisson Blu w Szczecinie.

Aby wziąć udział w kongresie, należy się zarejestrować. Szczegółowy program wydarzenia wraz z formularzem rejestracyjnym dostępne są na stronie: https://kongres-morski.com.pl/

Organizatorem 9. Międzynarodowego Kongresu Morskiego jest Klaster Morski Pomorza Zachodniego, zaś współorganizatorem Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście SA oraz Ministerstwo Infrastruktury.

Patronat honorowy nad tym najważniejszym wydarzeniem gospodarki morskiej sprawuje Ministerstwo Infrastruktury oraz Wojewoda Zachodniopomorski. Resort pełni też rolę opiekuna merytorycznego kongresu.

MWL

MIĘDZYNARODOWY
KONGRES MORSKI
29-30.06.2022 SZCZECIN

INTERNATIONAL
MARITIME CONGRESS
29-30.06.2022 SZCZECIN

3
DEBATY PLENARNE

Przeciwdziałanie – Transformacja – Odporność: strategia dla branży morskiej w dobie kryzysu.

Rewizja sieci TEN-T gwarancją stabilności i ciągłości strategii transportowej Europy.

Zielona transformacja w gospodarce morskiej – szanse i wyzwania.

18
PANELI DYSKUSYJNYCH
w 3 blokach tematycznych

PORTY I ŻEGLUGA

ROZWÓJ I INNOWACJE

NAUKA I EKOLOGIA

500
UCZESTNIKÓW

Szefowie i menadżerowie największych firm z branży morskiej, logistycznej, technologicznej, energetycznej, finansowej

Ministrowie, przedstawiciele międzynarodowych organizacji morskich

Organizator: Klaster Morski Pomorza Zachodniego; Fundacja Kongres Morski

Współorganizator: Port Szczecin-Świnoujście

Patronat Honorowy i Merytoryczny: Ministerstwo Infrastruktury

Patron Regionalny

Partnerzy Strategiczni: ORLEN; Bank Polski

Partnerzy Główni: Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie; Port Morski; PZM; Unity Line; warta.

Partnerzy Gospodarczy: PFR; Port Gdańsk; PZ

Partnerzy Oficjalni: BGK; polferries; Port Gdynia; PAZIM; C.P; EY; Kongsberg; Lotto

Partnerzy: Hartwig; EuroAfrica; Port Nad Odrą; GAZ System; Gryf; Gryfia; MIR; PRS; Wolin

Patron Medialny: Polska Morska

Partnerzy Medialni: Radio Szczecin; TVP3 Szczecin; Kurier Szczeciński; Głos Szczeciński; GS24.pl; Świat Biznesu; Twoje

ZAREJESTRUJ SIĘ: KONGRES-MORSKI.COM.PL

CSL kreuje nowe trendy

Przemysław Hołowacz, dyrektor ds. rozwoju biznesu w Grupie CSL o roli transportu intermodalnego i o wpływie wojny na Ukrainie na gospodarkę.

Szczecińska firma spedycyjna CSL, działająca od 24 lat, rozrosła się do sporej grupy, na którą składa się już kilka podmiotów. Oprócz CSL, to także CCIC Intermodal Depo Dunikowo, CSL Inspire, CKE Stara Rzeźnia, Fundacja Moja Łasztownia, Sklep Kubryk Literacki...

CSL idzie w różne strony, chcemy cały czas oferować coś więcej zarówno klientom, jak i naszym partnerom, i kreować nowe trendy. Jednym z nich jest transport intermodalny, zgodnie zresztą z polityką Unii Europejskiej, która dąży do zeroemisyjności i zmniejszania udziału transportu samochodowego na rzecz właśnie połączeń intermodalnych, wykorzystujących linie kolejowe i drogi wodne. Ale patrząc też przez pryzmat logistyki, czyli zmniejszającej się liczby kierowców, bo ten zawód traci na popularności, oraz rozwijającej się sieci kolejowej w Europie, uważamy, że to kwestia bliskiego czasu na zmianę łańcuchów dostaw z drogowych na intermodalne. Gdy już powstanie potrzebna infrastruktura i wejdą w życie przepisy ograniczające transport samochodowy, będzie to na pewno bardzo dobra alternatywa dla klienta. W związku z tym CSL kilka lat temu podjął próbę otwarcia pierwszego intermodalnego terminalu suchego w Szczecinie. Projekt nazywa się CCIC Intermodal Depo Dunikowo.

Na jakim jest etapie?

Nie ukrywam, że pojawiły się trudności związane z zabezpieczeniem gruntów. Są to rzeczy niezależne od nas, ale mam nadzieję, że w najbliższym czasie uda się ten projekt kontynuować, bo jesteśmy zdeterminowani, aby taki terminal na Pomorzu Zachodnim powstał. Widzimy tutaj sens ekonomiczny, ale też patrzymy przez pryzmat promocji transportu intermodalnego, który jest bardziej ekologiczny, co się wpisuje w nasz region, obsługujący dużo firm skandynawskich, zwracających na to szczególną uwagę.

Promocja transportu intermodalnego przez CSL została doceniona.

Na 10. Forum Transportu Intermodalnego Fracht w Warszawie dostaliśmy tam statuetkę Lidera Transportu Intermodalnego. Nie za ilości, jakie transportujemy intermodalnie, ale bardziej za to, że jako jeden z niewielu podmiotów z Pomorza Zachodniego promujemy ten transport. To dla nas ogromne wyróżnienie, a dla mnie motywacja, żeby jeszcze bardziej iść w tym kierunku, bo to, co robimy, jest zauważalne. Chciałbym, aby Polska w przyszłości stała się hubem zarówno dla krajów skandynawskich, jak i tych leżących na południe od naszego kraju. Chcemy te połączenia budować – żeby potoki ładunków szły przez Polskę.

CSL daje też wsparcie informatyczne firmom e-commerce.

Nasi klienci są z reguły na tyle duzi, że posiadają swoje magazyny, ale my dajemy im wsparcie celne, które mamy na najwyższym informatycznie poziomie, jaki jest obecnie dostępny na rynku. Wymiana informacji odbywa się elektronicznie. Bardzo się otworzyliśmy na wysyłki do europejskich krajów nieunijnych, jak Anglia, Norwegia, Szwajcaria. Jesteśmy w stanie zapewnić klientom obsługę celną nie tylko w magazynie, ale również związaną z wysyłką do tych krajów.

Jeżeli chodzi o rozwiązania IT, to 1 czerwca wdrożyliśmy z naszym partnerem, firmą NOVA TMS, program, który nazwaliśmy CSL World ERP. W kolejnych miesiącach będziemy zapraszać naszych klientów i partnerów, bo chcemy stworzyć interaktywną sieć, aby wymiana informacji pomiędzy naszymi klientami, podwykonawcami, czy to magazynami, przewoźnikami bądź agencjami celnymi odbywała się drogą elektroniczną. Chodzi o to, by dostęp do informacji był szybszy, sprawniejszy oraz by zarządzanie dużymi potokami ładunków było po prostu lepsze. Siłą tego programu są odpowiednie osoby, nieprzypadkowe i długoterminowe relacje.

Ostatnie lata nie są łatwe dla gospodarki. Brexit, pandemia, teraz wojna na Ukrainie i zablokowane porty tego kraju. Jak CSL sobie radzi w tej sytuacji?

Ani Polska, ani żadne państwo w Europie nie jest gotowe na to, żeby przyjąć produkty z Ukrainy, bo to są ogromne ilości. Polscy przedsiębiorcy są w stanie poprawić infrastrukturę, dobudować magazyny, ale one mogą być gotowe za dwa lata, a towary już czekają. I nie wiadomo, co za te dwa, trzy lata będzie. To jest ogromne ryzyko. My jako CSL już teraz robimy pewne rzeczy, próbujemy się zmieścić w tradycyjnych łańcuchach dostaw dla zbóż i chociaż częściowo pomóc w transporcie ukraińskiego zboża, bo chodzi o żywność i życie wielu ludzi. To jest biznes, ale też odpowiedzialność społeczna.

CSL stara się być kreatorem różnych rozwiązań, nawet z pozoru najgłupszych pomysłów, które w tym momencie nie muszą być głupie, ale są relatywnie tanie i do zastosowania od razu. Brakuje wagonów zbożowych, więc może wykorzystać do przewozu zbóż przestrzeń węglarek? Jak nie wagony, to może kontenery. Jeżeli nie ma magazynów, to może zastosować tzw. rękawy zbożowe?

Chociaż cena w biznesie jest zawsze ważna, to w logistyce nie jest najważniejsza. Liczy się to, czy towar zostanie dowieziony. Obserwujemy w relacjach z naszymi klientami, że komunikacja i podejmowanie decyzji są kluczowe. Lepiej nawet od razu podjąć decyzję, która się wydaje mniej korzystna, bo na tym polega budowanie przewagi konkurencyjnej. Cieszy mnie, że przewoźnicy, z którymi współpracujemy, doceniają nasze surowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa transportu i podczas kontroli nie muszą się stresować, czy mają wszystkie potrzebne dokumenty. Nawet w przypadku Anglii, po brexicie, nasza agencja celna działa tak, by w razie kontroli po jakimś czasie naszego klienta nie spotkała przykra niespodzianka, bo coś zrobiono nie tak.

Dziękujemy za rozmowę.

CSL Internationale Spedition sp. z o.o.
ul. Tadeusza Wendy 14
70-655 Szczecin
tel. +48 91 822 84 00
csl.eu

FIEGE: specjaliści od nowoczesnej logistyki

Grzegorz Szubartowski, Site Manager FIEGE w Gardnie o pracy i rozwoju logistycznego potentata na Pomorzu Zachodnim.

W okolicach Szczecina FIEGE działa od ponad 6 lat, a zespół firmy zatrudnia ponad 3 tys. osób w Gardnie i Łozienicy – miejscach kojarzonych jako centra logistyczne marki Zalando. Czym się tam zajmujecie?

Jesteśmy specjalistami w dziedzinie logistyki i w tym zakresie obsługujemy naszych klientów, wśród których są m.in. takie firmy jak Zalando. Dbamy o sprawny przepływ towarów naszych klientów, zapewniając jakość, produktywność i realizację usług na czas. Nasze niewątpliwie duże doświadczenie jest gwarantem wysokiej jakości usług – FIEGE w Gardnie obchodzi w tym roku 5-lecie powstania, natomiast przed nami inne duże rocznice w przyszłym roku: 150-lecie istnienia firmy, która została założona w Niemczech w 1873 roku oraz 25-lecie oddziału w Polsce.

Nasi klienci mogą skupić się na części sprzedażowej biznesu, my natomiast zajmujemy się logistyką, która musi sprostać coraz wyższym oczekiwaniom klientów końcowych, m.in. potrzebie dotarcia przesyłki w bardzo krótkim czasie. Nie jest to łatwe zadanie, ponieważ zachowania konsumenckie są aktualnie nie do przewidzenia i zależą od wielu czynników, np. od pogody. Dostosowujemy się więc do tego zmiennego świata, aby zapewnić obsługę logistyczną na najwyższym poziomie, a zarazem osiągać optimum kosztowe naszych działań. Wymaga to specjalistycznej wiedzy i wykwalifikowanej kadry.

O jakie kwalifikacje chodzi?

Niektóre wynikają wprost ze specyfiki naszej branży i są to np. elastyczność, czy umiejętności analityczne. Dla przykładu w firmie produkcyjnej procesy oparte są o plan produkcyjny, natomiast w logistyce, ze względu na wspomnianą nieprzewidywalność dotyczącą liczby zamówień, przychodząc rano do pracy nie wiemy dokładnie, czy będziemy pracować na 80, 100 czy 150 proc. naszych możliwości. Mamy więc komórkę o nazwie Workflow, w której specjaliści ds. planowania zasobów na bieżąco monitorują sytuację i określają priorytety oraz balansują zasobami w centrum logistycznym. Zbierają w tym celu szczegółowe dane z całej hali – ilu pracowników jest na miejscu, ile produktów należy wysłać itd. Na podstawie własnych narzędzi analitycznych decydujemy następnie, czy np. przesuwamy pracowników z działu przyjęcia towaru na wysyłkę. Takie analizy odbywają się kilkakrotnie w ciągu dnia. W ramach zespołu Workflow działają też pracownicy, którzy na bieżąco monitorują parametry automatyki i reagują na odchylenia, zgłaszają nieprawidłowości do działu utrzymania ruchu oraz weryfikują przypadki, w których np. towar trafił na niewłaściwe stanowisko.

Zatrudniacie też zapewne specjalistów na stanowiska znane z innych branż?

Jak najbardziej. Stanowisko Area Managera jest porównywalne do kierownika produkcji. Mamy też Dział Optymalizacji Procesu, który dba m.in. o layout, czyli rozmieszczenie wszystkich elementów i wyposażenie w centrum logistycznym oraz tworzy instrukcje i monitoruje, czy działania w centrum odbywają się według ich treści. Mimo ogromnej skali działania FIEGE (firma zatrudnia w 130 oddziałach na świecie ponad 20 tys. osób) procesy zmieniają się u nas z dnia na dzień. Zadaniem specjalistów z tego obszaru jest dostrzeżenie potrzeby zmian we współpracy z kierownikami i pracownikami. A następnie przeprowadzenie organizacji przez zmianę. Tu przydaje się wiedza z obszaru logistyki, analizy czasu pracy i zarządzania projektami. Nasi specjaliści raz zajmują się mikroprojektami dotyczącymi poszczególnych stanowisk pracy, a kiedy indziej dużymi projektami inwestycyjnymi.

Dział Jakości działa u nas inaczej niż w firmach produkcyjnych, bo wiele parametrów jest nie do końca mierzalnych. Musimy jednak zapewnić jakość towaru, odpowiedni standard pakowania i procesu logistycznego. Specjalista ds. jakości na co dzień weryfikuje więc pracę w centrum, prowadzi audyty i rekomenduje zmiany.

Mamy również rozbudowany dział HR. To naturalne przy tak licznym zespole, który dodatkowo jest, w zależności od potrzeb, okresowo powiększany. Dbamy przy tym o to, aby nasi pracownicy mieli możliwość podnoszenia kompetencji. Organizujemy szkolenia stanowiskowe, rozwojowe oraz językowe. Obowiązujące u nas wysokie standardy socjalne audytowane są przez renomowane międzynarodowe firmy.

Jak fakt, że FIEGE jest grupą międzynarodową, wpływa na waszą pracę?

Dzięki temu, że FIEGE w Polsce funkcjonuje w 11 lokalizacjach, a na świecie w ponad 130, jesteśmy w stanie czerpać z doświadczeń innych oraz wdrażać własne pomysły. Nasi specjaliści, wnoszą wartość dodaną do całego biznesu, ale też dają się poznać nie tylko w Polsce, ale również na płaszczyźnie międzynarodowej, co przekłada się na awanse wewnętrzne w grupie. Ostatnio nasi pracownicy z Gardna otrzymali np. szansę budowy zupełnie od zera nowej jednostki. Chodzi o centrum dystrybucyjne o powierzchni 50 tys. m kw. w Łozienicy, dzięki któremu zwiększymy zakres działań w tej lokalizacji – do tej pory działało tam tylko centrum obsługi zwrotów firmy Zalando.

Perspektywy rozwoju, jakie daje duża firma, ciekawe zadania, dynamiczne, międzynarodowe środowisko oraz dobre warunki pracy sprawiają, że jesteśmy cenionym pracodawcą, u którego wykwalifikowani specjaliści, inżynierowie i managerowie chcą pracować.

FIEGE

WWW.FIEGE.COM/PL/

Daj się poznać w Niemczech podczas targów INKONTAKT

Warto wziąć udział w INKONTAKT, aby zaprezentować swoją firmę szerokiej publiczności, ale także aby poznać i nawiązać kontakty z przedsiębiorcami działającymi na pograniczu. | fot. UCKERMÄRKISCHE BÜHNEN SCHWEDT

Targi gospodarcze w Schwedt nad Odrą wracają w pierwszy weekend września. Organizatorzy zapraszają do współpracy polskie firmy, instytucje i uczelnie, które chcą zaprezentować swoją ofertę klientom z Niemiec. Nie zabraknie też ciekawych ofert dla studentów i absolwentów.

Targi INKONTAKT to największe wydarzenie gospodarcze w niemieckiej strefie przygranicznej niedaleko Szczecina. Impreza, która narodziła się kilkanaście lat temu jako małe, lokalne targi, rozrosło się do ważnego miejsca spotkań biznesu z regionów daleko wykraczających poza Schwedt, Szczecin i okolice. W ostatniej edycji targów przed trzema laty (przerwa spowodowana była pandemią), udział wzięło 270 wystawców. Były wśród nich światowe koncerny, duże zakłady przemysłowe ze wschodnich Niemiec oraz wielu mniejszych przedsiębiorców z różnych branż. W targach uczestniczyło 24 wystawców ze Szczecina i Pomorza Zachodniego, w tym hotele, ośrodki wczasowe, firmy motoryzacyjne, kamieniarskie, budowlane, reklamowe oraz instalujące place zabaw i siłownie zewnętrzne. Przez malownicze, położone nad samą Odrą tereny targowe przewinęło się 7500 odwiedzających. Tak liczna frekwencja jest rezultatem bogatego programu atrakcji, pokazów i koncertów, wydarzeń towarzyszących, świetnej organizacji i skutecznego marketingu. Potwierdza ona, że formuła targów jest u naszych zachodnich sąsiadów skutecznym sposobem dotarcia do szerokiej publiczności i dużej grupy klientów. Targi dorobiły się grona stałych wystawców (również z Polski). Ich skuteczność w rozwoju biznesu potwierdzają też wyniki badań ankietowych wśród firm prezentujących się podczas wydarzenia. Wynikało z nich, że 75 proc. wystawców jednoznacznie uważa INKONTAKT za wartościowe

W ostatniej edycji targów udział wzięło 270 wystawców.
| fot. UCKERMÄRKISCHE BÜHNEN SCHWEDT

wydarzenie pozwalające na nawiązanie cennych kontaktów biznesowych, a aż 60 proc. jest bardzo zainteresowana nawiązaniem relacji biznesowych z polskimi firmami.

W targi INKONTAKT angażują się najważniejsze organizacje gospodarcze z regionu przygranicznego. Wydarzenie odzwierciedla też aktualne tematy dotyczące regionu. W tym roku po raz pierwszy targom INKONTAKT towarzyszyć będą Targi Studiów i Edukacji SAM. To odpowiedź na potrzeby firm z powiatu Uckermark, które poszukują młodych talentów i wykwalifikowanych pracowników. W tym roku w dniach poprzedzających INKONTAKT ofertę pracy, staży i praktyk zaprezentują więc pracodawcy z regionu. Wydarzenie będzie więc interesujące dla szczecińskich szkół, uczelni, studentów i absolwentów.

Organizatorzy prezentują wystawcom z Polski i Niemiec kompleksową obsługę w zakresie terenów i stoisk wewnątrz budynku teatru oraz terenu wokół.

– *Warto wziąć udział w INKONTAKT, aby zaprezentować swoją firmę szerokiej publiczności, ale także aby poznać i nawiązać kontakty z przedsiębiorcami działającymi na pograniczu. INKONTAKT będzie też okazją do poznania inwestycji, przedsięwzięć i projektów realizowanych na zachód od Szczecina* – mówi **Anet Hoppe**, prezes Investor Center Uckermark, agencji promocji gospodarczej powiatu Uckermark. Na stoisku kierowanej przez nią organizacji podczas targów poznać będzie można ofertę inwestycyjną regionu oraz sztandarowe projekty (w tym np. Innovation Campus meBEST), w które zaangażować mogą się też polskie firmy oraz szkoły i uczelnie ze Szczecina i Pomorza Zachodniego.

Informację na temat zaplanowanych na początek września targów znaleźć można na stronie: **www.inkontakt-schwedt.de/pl**

INVESTOR CENTER UCKERMARK

UCKERMARK
tourismus-uckermark.de

ubs SCHWEDT THEATER DER BRANDENBURG

ICU Investor Center Uckermark GmbH
ic-uckermark.de
Berliner Str. 52e
16303 Schwedt/Oder

Osoba do kontaktu:
Aleksander Buwelski
buwelski@ic-uckermark.de
Tel.: +49 (0) 3332 538913
ic-uckermark.de/pl/

Organizatorzy mają dla wystawców z Polski i Niemiec kompleksową ofertę w zakresie stoisk wewnątrz budynku teatru Uckermärkische Bühnen Schwedt oraz sąsiadującego z nim terenu.
| fot. UCKERMÄRKISCHE BÜHNEN SCHWEDT

Bliskie spotkania z Przemysłem 4.0

Prof. Mirosław Pajor, dziekan Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu w Szczecinie o tym, dlaczego warto studiować na wydziale, Przemyśle 4.0 i o współpracy z otoczeniem biznesowym.

Podobno mimo, że wasi absolwenci są zatrudniani od ręki, to chętnie przyjęlibyście więcej maturzystów.

Zgadza się. Nasi absolwenci natychmiast znajdują zatrudnienie, zaś część z nich podejmuje pracę już na trzecim roku studiów.

Nie mamy więc na razie problemów z brakiem studentów, ale ich liczba mogłaby być większa. Prowadzimy zatem działania promocyjne, tak by do młodzieży dotarła informacja, że postęp na świecie związany jest z wytwarzaniem nowych produktów. A do tego przemysł wytwórczy potrzebuje pracowników i zapewnia im godną pracę i płacę.

Funkcjonuje taki mit, że jeśli już, to lepiej studiować w Warszawie, Poznaniu lub Wrocławiu. Chciałbym w tym miejscu zapewnić młodzież, jak również rodziców absolwentów szkół średnich, że nasze laboratoria są dziś wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt naukowo-badawczy często lepszy niż w innych ośrodkach. Mamy znakomitą kadrę i poziom kształcenia niczym nie odbiega od czołowych uczelni technicznych w kraju. Jesteśmy naprawdę zaawansowanym ośrodkiem naukowo-badawczym mechaniki, budowy maszyn, mechatroniki i inżynierii materiałowej.

Przeżywamy dziś na świecie rewolucję przemysłową 4.0.

Dziś mechanika, budowa maszyn i mechatronika to jest budowanie inteligentnych maszyn wytwórczych. Rewolucja przemysłowa 4.0. pokazuje kierunki zmian. Wprowadzenie sensoryki, nowych algorytmów cyfrowych sterowania zmieniło oblicze maszyn. Dziś rozwijamy cyfrowe bliźniaki, czyli odbicie wszystkich środków produkcji w przestrzeni cyfrowej. We współczesnych maszynach mamy coraz mniej kół zębatych zanurzonych w oleju. Za to jest tam mnóstwo przewodów zasilających, gdyż elektronika mocno zintegrowała się z maszynami. Rolą zaś mechatroników jest związać elektronikę i automatykę z konstrukcją mechaniczną.

I właśnie na naszym wydziale uczymy arkanów przemysłu 4.0.

O ile wiem, dzisiejszy student kończy zazwyczaj edukację na studiach I stopnia.

Rzeczywiście trend jest taki, że młodzi ludzie kończą studia I stopnia, gdyż chcą się szybko uniezależnić finansowo i podjąć pracę.

Zachęcam jednak studentów, by kończyli II stopień. Dla mnie inżynier po I stopniu to w zasadzie dopiero materiał na inżyniera. Dopiero wraz ze stopniem magisterskim staje się w pełni ukształtowanym inżynierem. Z kolei, aby osiągnąć szczyty, to warto skończyć studia doktoranckie. Wielu absolwentów po przejściu etapu ścieżki przemysłowej chętnie uzupełnia wiedzę. Popularne stają się doktoraty wdrożeniowe, w ramach których rozwiązuje się konkretne problemy techniczne w firmach.

Poprosimy o przykłady.

Sam mam dwóch doktorantów wdrożeniowych. Pierwszy z nich pracuje w firmie Autocomp, która produkuje symulatory dla zastosowań cywilnych i wojskowych. Mój doktorant rozwiązuje problem związany z maszynami do wytwarzania soczewek, które są stosowane w symulatorach.

Drugim doktorantem jest inżynier z firmy Fanuc Polska, która jest producentem robotów. W swoim doktoracie zajmuje się problemem tłumienia drgań konstrukcji nośnej robota, czego efektem ma być dokładniejsza praca tego robota.

Wydział współpracuje z otoczeniem biznesowym. Pomagają w tym środki unijne.

To jest efekt pozyskania finansowania w ramach unijnego programu Urzędu Marszałkowskiego pn. Zachodniopomorska Lista Infrastruktury Badawczej (ZLIB). ZLIB zapewnia nam środki na zakup infrastruktury badawczej dla potrzeb przemysłu. Uczestniczymy w trzech takich projektach. Pierwszy projekt dotyczył inżynierii materiałowej. Została kupiona specjalna maszyna do badań procesów termicznych w spawalnictwie i odlewnictwie. Drugi projekt związany był z zakupem licencji na oprogramowanie. Jeśli czynimy usługi komercyjne, musimy posiadać komercyjne licencje na oprogramowanie.

Pochwalę się w tym miejscu, że w poprzednim roku wydział osiągnął przychody z usług badawczych dla przemysłu w wysokości 2,7 mln zł.

Trzeci projekt w ramach programu ZLIB dotyczy wyposażenia hali technologicznej dla potrzeb przemysłu 4.0. Zakupiliśmy już 90 proc. sprzętu: roboty i maszyny technologiczne. Pozostały jeszcze zakupy oprogramowania dotyczące sztucznej inteligencji. Obecnie szkolimy się i uczymy się obsługiwać ten sprzęt, by wykonywać kolejne usługi komercyjne na rzecz przemysłu.

Wystartowaliśmy też w kolejnym naborze ZLIB i uzyskaliśmy dofinansowanie m.in. na zakup maszyny dla przetwórstwa tworzyw sztucznych, tomografię komputerową oraz maszyny do drukowania 3D z proszków metali.

Nasze ostatnie zainteresowania dotyczą technologii wodorowych. Współpracujemy z Wydziałem Technologii i Inżynierii Chemicznej ZUT, który dysponuje technologiami przetwarzania wodoru w energię. Oni to robią w skali mikro, my zaś chcemy opracować technologie przetwarzania wodoru na energię w skali makro. Pochwalę się, że w czasie pandemii opracowaliśmy samojezdny dezynfekujący robot mobilny AGV. który pracował w szpitalach. Chcielibyśmy teraz, by taki robot miał napęd wodorowy.

Staracie się nadążać za światowymi trendami.

To jest dla nas oczywiste. Powiem na zakończenie: Mechanika to ciało wszystkich maszyn i urządzeń. Elektronika i automatyka to system nerwowy i mięśniowy, zaś informatyka to mózg, który tym wszystkim steruje. Maszyny coraz bardziej stają się antropomorficzne, czyli podobne do obiektów żywych. Dziś mechanika to nie zaoliwiona brudna obrabiarka, lecz nowoczesne myślące urządzenie, które znajduje się w lśniącej czystością hali technologicznej.

Dziękujemy za rozmowę.

Wydział Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

Wydział Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
al. Piastów 19, 70-310 Szczecin, tel.+48/914494551
wimim.zut.edu.pl

Modelowy region OZE

Projekt MoRE, czyli Modelowy Region Energii Odnawialnych wysp Uznam i Wolin realizowany jest w ramach europejskiego programu Interreg VA Meklemburgia – Pomorze Przednie/ Brandenburgia/ Polska. Projekt realizowany jest w ramach tzw. osi IV, która dotyczy współpracy transgranicznej.

Działania projektowe dotyczą zagadnień energetycznych i planistycznych w ujęciu transgranicznym z uwzględnieniem tzw. działań świadomościowych na obszarze wysp Uznam i Wolin. Projekt realizowany był przy szerokiej współpracy uczestników z Polski i Niemiec.

Polskie terytoria należące do obszaru MoRE obejmują w całości miasto i gminę Świnoujście , gminę Międzyzdroje oraz część gmin Wolin i Dziwnów, leżących na wyspie Wolin.

– *Projekt zaczął się w październiku 2020 i trwa do czerwca 2022, zaś w naszym przypadku Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego będzie trwał do września br.* – wyjaśnia dr inż. arch. **Karolina Kurtz-Orecka**, kierownik projektu po stonie ZUT. – *Głównym jego przesłaniem jest analiza potencjału i możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE) w transformacji energetycznej, ze szczególnym uwzględnieniem transgranicznej przestrzeni obu wysp.*

Celem szczegółowym projektu jest zwiększenie polsko-niemieckiej współpracy instytucjonalnej w zakresie zagadnień energetycznych i planistycznych na tym obszarze, z uwzględnieniem działań świadomościowych, wymagających współpracy szerokiego grona uczestników projektu z Polski i Niemiec.

Głównym obszarem aktywności w ramach tego projektu jest: gospodarka przestrzenna, efektywność energetyczna, wykorzystanie OZE, w tym mobilności. Chodzi więc przede wszystkim o to, by znaleźć wspólne rozwiązania planistyczne dla jak najkorzystniejszego zastosowania OZE.

Lider projektu, czyli Regionalne Biuro Gospodarki Przestrzennej Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie zajmuje się właśnie planami zagospodarowania przestrzennego. Po drugiej stronie granicy jest Ministerstwo Gospodarki, Infrastruktury, Turystyki i Pracy landu Meklemburgia – Pomorze Przednie, które też ma w swoim zakresie podobne sprawy.

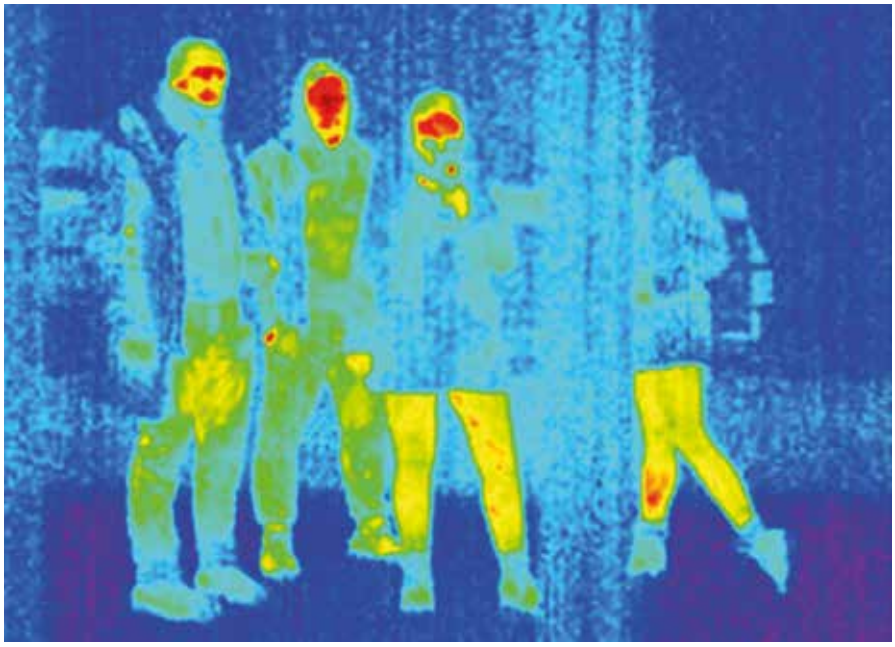

Termowizyjna fotografia zespołu z ZUT. Od lewej: dr hab. inż. Piotr Nikończuk, dr inż. Wojciech Tuchowski, dr inż. arch. Karolina Kurtz-Orecka, studentka WTMiT Laura Wojnicz. | fot. ZUT

Zamiarem uczestników projektu jest zejście ze szczebla unijnego, krajowego, regionalnego na szczeble gminne i znalezienie propozycji do planów miejscowych. Chodzi o to, by właśnie tam jak najszerzej wprowadzać odnawialne źródła energii, zadbać o ochronę walorów krajobrazowych, środowiskowych i zdobywać szeroką akceptację społeczną z uwzględnieniem sezonowego wzrostu zapotrzebowania na energię.

Łącznie projekt, którego liderem jest wspomniane już Regionalne Biuro Gospodarki Przestrzennej ma pięciu podstawowych partnerów. Pozostali partnerzy to: Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie (Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska; Wydział Techniki Morskiej i Transportu; Wydział Technologii i Inżynierii Chemicznej; Wydział Ekonomiczny); Gmina i Miasto Świnoujście; Gmina Międzyzdroje, a także Ministerstwo Gospodarki, Infrastruktury, Turystyki i Pracy landu Meklemburgia – Pomorze Przednie z siedzibą w Schwerinie,

– *ZUT w ramach projektu podjął konkretne działania* – tłumaczy Karolina Kurtz-Orecka. – *Wykonaliśmy badania termowizyjne istniejącej zabudowy na obszarze MoRE na wyspach Uznam i Wolin. Zajęliśmy się też określeniem potencjału wykorzystania wód powierzchniowych na potrzeby ogrzewnictwa i chłodnictwa na tym obszarze, badaliśmy też jakość powietrza.*

Do zadań badaczy z ZUT należało także przygotowanie i przeprowadzenie ankiety badającej znajomość zagadnień związanych z transformacją energetyczną oraz odnawialnymi źródłami energii wśród mieszkańców oraz turystów odwiedzających teren wysp, a także opracowanie „Portretu energetycznego wysp Uznam i Wolin", kart charakterystyki energetycznej i opracowanie wkładu do rekomendacji zmiany koszyka energetycznego wysp Uznam i Wolin.

Całkowita wartość projektu wyniosła 722 tys. euro, z czego na ZUT przypadło 202 tys. euro, czyli ok. 938 tys. zł. 85 proc. kosztów przypadło na unijny program Interreg VA, zaś większą część pozostałych kosztów, czyli tzw. wkładu własnego poniosło Ministerstwo Nauki i Edukacji.

W Międzyzdrojach w dniu 28 czerwca 2022 r. odbędzie się konferencja zamykająca projekt, na której planowane jest podpisanie deklaracji partnerów projektu w sprawie tworzenia i wspierania warunków na rzecz rozwoju wysp Uznam i Wolin jako modelowego regionu energii odnawialnych.

Absolwent ZUT na wagę złota

Dr inż. Piotr Piela, prorektor ds. kształcenia Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie o nowych kierunkach studiów, umiędzynarodowieniu uczelni oraz o losach absolwentów.

Panie rektorze, proszę nam przedstawić fotografię uczelni. Ile macie wydziałów i kierunków studiów?

Mamy obecnie 11 wydziałów: Architektury, Biotechnologii i Hodowli Zwierząt, Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Ekonomiczny, Elektryczny, Informatyki, Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki, Kształtowania Środowiska i Rolnictwa, Nauk o Żywności i Rybactwa, Techniki Morskiej i Transportu, Technologii i Inżynierii Chemicznej. Na wszystkich wydziałach prowadzonych jest 45 kierunków studiów pierwszego stopnia i 30 drugiego stopnia.

Czy w roku akademickim 2022/2023 pojawią się nowe kierunki studiów?

Tak, mamy w naszej ofercie trzy nowe kierunki. Pierwszym z nich jest bezpieczeństwo techniczne na Wydziale Techniki Morskiej i Transportu, oferujące dwie specjalności: bezpieczeństwo i higiena pracy oraz bezpieczeństwo systemów. Kierunek ten skierowany jest do kandydatów, którzy w szczególny sposób zainteresowani są problematyką bezpieczeństwa obiektów i urządzeń technicznych. Drugim nowym kierunkiem jest inżynieria w medycynie na Wydziale Technologii i Inżynierii Chemicznej. Studia na tym kierunku pozwalają na zdobycie wiedzy dotyczącej modelowania, projektowania i kształtowania struktury biomateriałów pod kątem zastosowania ich w medycynie oraz umiejętności obsługi i serwisowania aparatury medycznej.

Oba kierunki prowadzone będą w formie stacjonarnej jako studia pierwszego stopnia. Uruchomimy też studia drugiego stopnia na kierunku Chemical Engineering, prowadzonym w języku angielskim o specjalności Modern and Green Chemical Engineering. Jest to zamierzona kontynuacja studiów pierwszego stopnia na tym kierunku, które zostały uruchomione po raz pierwszy w roku akademickim 2019/2020 i spotkały się z dużym zainteresowaniem studentów zagranicznych. Na studiach drugiego stopnia w tej nowej specjalności kształcenie ukierunkowane będzie na zagadnienia nowoczesnej zielonej technologii oraz inżynierii chemicznej.

Macie też bogatą ofertę innych studiów prowadzonych w języku angielskim dla obcokrajowców.

Poza wspomnianym już kierunkiem Chemical Engineering mamy jeszcze trzy inne kierunki studiów pierwszego stopnia: Economics na Wydziale Ekonomicznym, Aquaculture and Fisheries na Wydziale Nauk o Żywności i Rybactwa oraz Materials Science and Engineering na Wydziale Technologii i Inżynierii Chemicznej oraz trzy kierunki studiów drugiego stopnia: Civil Engineering na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Materials Engineering na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki oraz Biotechnology na Wydziale Biotechnologii i Hodowli Zwierząt.

Z jakich krajów przyjeżdżają studenci na studia anglojęzyczne?

Obcokrajowcy, którzy aktualnie studiują na kierunkach anglojęzycznych, pochodzą z przeróżnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej. Te kraje to: Ukraina, Rwanda, Jordania, Afganistan, Indie, Tanzania, Azerbejdżan, Nigeria, Irak, Etiopia, Turcja, Demokratyczna Republika Konga, Chile, Kenia, Egipt, Kirgistan oraz Ghana.

A jakie kierunki cieszą się największym powodzeniem wśród polskich studentów?

Najpopularniejszym kierunkiem jest informatyka. Na tym kierunku od lat tworzymy listę rezerwową. W tym roku chcemy przyjąć 320 absolwentów szkół średnich. Kolejnym popularnym kierunkiem jest architektura. Dużym powodzeniem cieszy się też unikalny w skali kraju kierunek kynologia. Absolwenci tego kierunku mogą prowadzić własną działalność gospodarczą między innymi jako behawiorysta, groomer, rehabilitant psów, trener, właściciel hotelu dla psów, petsitter, dogoterapeuta, szkoleniowiec psów sportowych czy profesjonalny hodowca psów rasowych. Powodzeniem cieszą się również budownictwo, ekonomia, zarządzanie, logistyka, elektrotechnika oraz odnawialne źródła energii.

Przejdźmy teraz do studiów podyplomowych.

Studia podyplomowe prowadzimy na 9 z 11 wydziałów naszej uczelni. Co roku udoskonalamy je dostosowując do aktualnych potrzeb otoczenia gospodarczego uczelni. Obecnie oferujemy 23 studia podyplomowe. Niektóre z nich otrzymały wsparcie Unii Europejskiej lub instytucji krajowych. Przykładem są studia podyplomowe specjalista ds. dostępności prowadzone na Wydziale Architektury oraz ryby, rybactwo i ekologia prowadzone na Wydziale Nauk o Żywności i Rybactwa. Najwięcej studiów podyplomowych mamy na Wydziale Ekonomicznym, Wydziale Informatyki i Wydziale Kształtowania Środowiska i Rolnictwa. Są to zazwyczaj studia dwusemestralne.

Przejdźmy teraz do losów absolwentów. O ile nam wiadomo, absolwenci ZUT nie mają kłopotów ze znalezieniem pracy.

Większość absolwentów stara się szukać pracy w wyuczonym zawodzie i zazwyczaj im się to udaje bez problemu. Dobrym przykładem są studenci Wydziału Informatyki, którzy już w trakcie nauki podejmują pracę. W miarę możliwości uczelnia stara się ułatwić wszystkim studentom godzenie nauki i pracy, a tym, którzy mają z tym trudności, oferuje studia niestacjonarne. Taki jest znak czasów. Pracujący studenci, o ile tylko chcą się włączyć w proces kształtowania programów studiów, są doskonałym źródłem informacji o trendach na rynku pracy. Taka informacja z kolei pozwala na doskonalenie istniejących programów studiów bądź tworzenie nowych.

Dziękujemy za rozmowę.

HR EXCELLENCE IN RESEARCH

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
al. Piastów 17, 70-310 Szczecin
www.zut.edu.pl

US: ruszyła rekrutacja na studia

Uniwersytet Szczeciński rozpoczął rekrutację na studia. Na studentów czeka ponad 11 000 miejsc na 90 kierunkach studiów, w tym 12 nowych.

Zapisy odbywają się online w systemie Elektronicznej Rejestracji Kandydatów. Co trzeba zrobić, by zostać studentem Uniwersytetu Szczecińskiego? Należy do 12 lipca dokonać rejestracji w systemie, wybrać kierunek studiów oraz dokonać opłaty rekrutacyjnej. Ogłoszenie wyników dla I naboru nastąpi 28 lipca. Jeśli liczba kandydatów przyjętych na studia w pierwszym naborze nie wyczerpie limitu miejsc na dany kierunek, uruchomione zostaną kolejne nabory.

– Uniwersytet Szczeciński oferuje w tym roku kształcenie na ponad 90 kierunkach. Tak bogata oferta edukacyjna gwarantuje, że każdy z kandydatów znajdzie kierunek, który go interesuje, a w przyszłości zapewni mu pracę. Zależy nam, by nasi studenci zdobywali wiedzę i kompetencje, ale także rozwijali swoje pasje. W tym roku chcemy także zapewnić wsparcie podczas rekrutacji obcokrajowcom, w tym z Ukrainy, dlatego też zdecydowaliśmy się uruchomić konsultacje i doradztwo dla cudzoziemców, także w języku ukraińskim – wyjaśnia rektor US, prof. dr hab. **Waldemar Tarczyński**.

W roku akademickim 2022/2023 Uniwersytet Szczeciński oferuje kształcenie na ponad 90 kierunkach na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiach magisterskich. Uczelnia bacznie śledzi potrzeby rynku pracy, dlatego we współpracy z ekspertami i przyszłymi pracodawcami uruchamia 12 nowych kierunków.

Wśród nowości na I stopniu (studia licencjackie) są:

- ✓ administracja (studia pierwszego stopnia niestacjonarne),
- ✓ Business Management (studia stacjonarne)
- ✓ filologia hiszpańska (studia pierwszego stopnia niestacjonarne)
- ✓ gospodarka przestrzenna – studia inżynierskie (studia stacjonarne)
- ✓ komunikacja i psychologia w biznesie (studia stacjonarne)
- ✓ pedagogika opiekuńczo-wychowawcza (studia stacjonarne i niestacjonarne)
- ✓ pedagogika resocjalizacyjna (studia stacjonarne i niestacjonarne)
- ✓ polonistyczno-germanistyczne wspólne studia nauczycielskie (studia stacjonarne)
- ✓ zarządzanie odnawialnymi źródłami energii (studia stacjonarne) na II stopniu (studia magisterskie):
- ✓ administracja (studia drugiego stopnia niestacjonarne),
- ✓ komunikacja i psychologia w biznesie (studia stacjonarne)
- ✓ przekład rosyjsko-polski (studia stacjonarne)

Warto nadmienić, że co roku największym zainteresowaniem kandydatów cieszą się takie kierunki, jak (wg liczby osób na kierunek):

- ✓ prawo
- ✓ psychologia
- ✓ filologia angielska
- ✓ filologia germańska z dodatkowym językiem obcym
- ✓ filologia norweska
- ✓ finanse i rachunkowość
- ✓ logistyka
- ✓ bezpieczeństwo wewnętrzne
- ✓ filologia hiszpańska
- ✓ Global Communication
- ✓ kognitywistyka komunikacji
- ✓ optyka okularowa
- ✓ dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- ✓ menedżer instytucji publicznych i Public Relations

Uniwersytet Szczeciński oferuje również studia w języku angielskim na kierunkach:

- ✓ International Economics (stacjonarne, II°)
- ✓ Public Management (stacjonarne, II°)
- ✓ Business Management (stacjonarne, I°)
- ✓ Economics and IT Applications (stacjonarne, I°)
- ✓ Global Communication (stacjonarne, I°)
- ✓ Hydrobiology (stacjonarne, I°)
- ✓ Social Sciences (stacjonarne, I°)

Przygotowaliśmy dla przyszłych studentów ponad 11 tys. miejsc. Limit miejsc na studia I stopnia i jednolite magisterskie: 7643, na studia II stopnia: 4035, łącznie limit wynosi 11 678. Warto dodać, że dla kandydatów cudzoziemców limit dodatkowy stanowi 20 proc. od tej liczby.

Największa szczecińska uczelnia zaprasza również na studia podyplomowe. Dla chcących się dokształcać i zdobywać nowe umiejętności przygotowano 29 kierunków studiów podyplomowych.

Uniwersytet Szczeciński, poza bogatą ofertą edukacyjną, oferuje swoim studentom wiele możliwości rozwoju oraz wszelkie wsparcie. Prężnie działa Akademickie Biuro Karier, Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności, Rada Samorządu Studenckiego, Strefa Kultury Studenckiej oraz Dział ds. Osób Niepełnosprawnych.

W tym roku uczelnia przygotowała również specjalną ofertę dla obcokrajowców, w tym dla obywateli Ukrainy. Dla osób zainteresowanych studiowaniem na US uruchomione zostały w języku angielskimi oraz ukraińskim specjalne popołudniowe konsultacje i doradztwo związane z ofertą studiów.

Szczegółowe informacje dotyczące oferty kształcenia, terminów, procesu rekrutacji, wymaganych dokumentów i opłat znajdują się na stronach:
kandydaci.usz.edu.pl – strona z ofertą oraz wszelkimi informacjami dotyczącymi rekrutacji,
admissions.usz.edu.pl/ – strona z informacjami dla cudzoziemców,
e-rekrutacja.usz.edu.pl – strona do rejestracji kandydatów na studia,
Oficjalne profile US:
https://www.facebook.com/UniwersytetSzczecinski/
https://www.instagram.com/uniwersytet.szczecinski/

GBSBank z nową strategią działania

Odczarowanie wizerunku bankowości spółdzielczej w oczach młodych klientów jest celem nowego zarządu banku pod kierownictwem Grzegorza Flanza. Strategia działającego na Pomorzu Zachodnim i w województwie lubuskim banku powstała w oparciu o wyniki badań i analiz rynkowych i uwzględnia wiele czynników, włącznie ze skutkami pandemii. Za jej wdrożenie odpowiadają trzy powołane w maju zespoły, z których przedstawicielami rozmawiamy na temat bliższych i dalszych planów.

Dotychczas w opinii młodych osób banki spółdzielcze były uznawane za instytucje nieco przestarzałe i nienadążające za rzeczywistością. Czy to się zmienia?

Magdalena Daszkiewicz, Kierownik Zespołu Rozwoju: – *Dążymy do zmiany, dopasowując ofertę i promując zdalny dostęp do banku, który odpowiada obecnemu stylowi życia. Jeszcze pod koniec czerwca wprowadzamy nową atrakcyjną ofertę depozytową, która będzie dostępna dla naszych klientów we wszystkich kanałach sprzedaży. Razem z naszymi Partnerami Biznesowymi pracujemy nad rozwojem produktów okołobankowych m.in. ubezpieczeń, leasingu i faktoringu, tak aby zapewnić jak najlepszą i kompleksową obsługę naszym klientom. Nadal będziemy promować się oczywiście hasłem „Dołącz do znajomych". Co więcej, pracujemy nad programem lojalnościowym premiującym tych, którzy chcą nas polecać.*

A co z klientami mobilnymi? Myśląc o młodych, nie można zapomnieć o smartfonach, smartwatchach i innych cudach techniki…

Roland Węgrzynowski, Dyrektor Zespołu Technologii: – *Oczywiście. Duży nacisk kładziemy na digitalizację i automatyzację. Poskutkuje to ułatwieniem pracy pracownikom banku, np. poprzez robotyzację części księgowań. Z drugiej strony wesprze klientów. Współpracujemy wspólnie z dostawcą oprogramowania i innymi bankami spółdzielczymi, m.in. sugerując zmiany, które sprawią, że klienci jeszcze chętniej korzystać będą z rozwiązań online. Jako jeden z pierwszych banków spółdzielczych w Polsce wprowadziliśmy płatności Blik na telefon. Obecnie wprowadzamy Xiaomi Pay jako kolejny system płatności urządzeniami mobilnymi. Tam gdzie to możliwe, również w komunikacji z klientem, staramy się wykorzystywać podpisy kwalifikowane. Pilnujemy przy tym, aby poszczególne elementy tych usług zgodne były z wymogami ustawodawcy i instytucji takich jak Komisja Nadzoru Finansowego. Naszych klientów biznesowych i instytucjonalnych wspieramy, szkoląc ich w zakresie cyberbezpieczeństwa.*

Brzmi interesująco, a co jeszcze robicie, by sprostać wymogom współczesności?

Łukasz Olszewski, Kierownik Zespołu Bankowości Zdalnej: – *Mamy nową apkę o nazwie GBSBank dostępną w Appstore i Google Play, z której warto korzystać nie tylko do podstawowych czynności, takich jak sprawdzenie stanu konta czy wykonanie przelewu. Rozbudowujemy w niej na przykład uruchomiony w ubiegłym roku całodobowy kantor walutowy. Za jej pośrednictwem można już kupić ubezpieczenie – choćby na lotnisku, przed wylotem na wakacje. Wprowadzamy możliwość w pełni zdalnego założenia konta. Wykorzystujemy do tego celu technologię wideoweryfikacji. W kolejnym kroku planujemy też umożliwić przyznawanie w ten sposób kredytów gotówkowych. Wspieramy i edukujemy klientów w zakresie korzystania z aplikacji internetowej oraz wspieramy pracowników naszych oddziałów w dotarciu do klientów w tym zakresie, organizując warsztaty, szkolenia i prezentując możliwości.*

Czy to wszystko zdoła przekonać młodych, że bankowość spółdzielcza może być na czasie i z powodzeniem konkurować z tą komercyjną? Tego dowiemy się z pewnością niebawem!

GBSBank
Dołącz do znajomych

www.gbsbank.pl

Politechnika Koszalińska:
#TUwygrywakażdy – dołącz do nas!

Trwa rekrutacja kandydatów na studia w roku akademickim 2022/2023. Warto zapoznać się z ofertą kształcenia Politechniki Koszalińskiej, żeby przekonać się, że uczelnia to dobre miejsce do startu w życie zawodowe. Na co dzień Politechnika Koszalińska tętni czterema żywiołami: kształceniem, nauką, dyskusjami i wydarzeniami.

Tegoroczną kampanię promocyjną uczelnia prowadzi pod hasłem #TUwygrywakażdy, nawiązującym do określenia techniczna uczelnia – TU. Hasło przedstawione jest w formie hasztagu, który wywodzi się z mediów społecznościowych. Hasło ma również zwrócić uwagę na wszechstronną ofertę kształcenia.

Przed 55. rocznicą powstania Politechnika Koszalińska pozostaje najzasobniejszym źródłem twórczych zmian – to centrum wydarzeń, w którym doświadczenie łączy się z młodością.

Politechnika Koszalińska to sześć wydziałów i filia w Szczecinku. Szkoła kształci studentów na 25 kierunkach studiów pierwszego, 16 kierunkach studiów drugiego stopnia oraz w Szkole Doktorskiej. W tegorocznej propozycji dla kandydatów nie zabrakło nowych i praktycznych kierunków kształcenia, w tym ochrona klimatu – studia inżynierskie w trybie stacjonarnym na Wydziale Inżynierii Lądowej, Środowiska i Geodezji.

Politechnika powstała – jako Wyższa Szkoła Inżynierska – w 1968 roku. W 1996 r. zmieniła nazwę. Z biegiem lat wprowadziła do oferty kształcenia kierunki artystyczne, ekonomiczne i humanistyczne. Absolwenci zasilają najważniejsze dziedziny przemysłu, kreują nowoczesne obszary aktywności, wspierają rozwój firm zagranicznych, dołączają do kadry kierowniczej i tworzą podmioty zatrudniające kolejnych absolwentów. Uczelnia to miejsce tworzenia wizji przyszłości, kreatywnego przekazywania wiedzy, nawiązywania kontaktów z pracodawcami i realizacji badań naukowych.

Ewolucyjnie uczelnia dostosowuje się do nowych czasów. – *Stanowi najlepszy wybór dla młodych ludzi, którzy chcą rozwijać się, tworzyć, zmieniać, animować* – podkreśla rektor dr hab. **Danuta Zawadzka**, prof. PK.

Studia są dla młodych ludzi, którzy chcą poszukać lub poświęcić się wybranej pasji, z której w nieodległej przyszłości uczynią źródło utrzymania. Ludzi, którzy nie mogą zniknąć w tłumie i zgiełku aglomeracji, cenią szybką stabilizację, bezpieczeństwo i spokój życia w miejscu, skąd wszędzie jest blisko, a najbliżej – do natury.

– *Studia na naszej uczelni są dla ludzi, którzy nie czekają na zmiany, tylko sami je przeprowadzają, dostrzegając w przestrzeni wokół siebie miejsce na aktywowanie swoich pomysłów, realizację zamierzeń i spełnianie marzeń* – dodaje prof. Danuta Zawadzka. – *Dla ludzi, którzy czują, że przyszłość należy do nich.*

Upływ czasu jest zdeterminowany przez to, co robimy. Po co tracić czas na poszukiwanie kolejnych wariantów kompromisu? Można inaczej, można prościej. Przyszłość to miasta wygodne i bezpieczne, rozwijające się energią mieszkańców. Nieograniczające i dające przestrzeń do aktywności. Miasta, w których infrastruktura jest optymalnie dostosowana do oczekiwań ludzi. Taki właśnie jest Koszalin.

Politechnika Koszalińska to połączenie teorii z praktyką, silny ośrodek ekspercki, rozwój indywidualny studentów i kadry dydaktyczno-naukowej, współpraca z biznesem i administracją, realizacja programów naukowych i badawczych, aktywne środowisko studenckie i inwestycje w bazę laboratoryjną. Uczelnia zaangażowana jest w realizację największych ogólnopolskich i europejskich projektów edukacyjnych. Studenci mogą ubiegać się o świadczenia pomocy materialnej i skorzystać z programu Legia Akademicka. Politechnika kładzie też nacisk na pomoc studentom z niepełnosprawnością.

Prof. Danuta Zawadzka podkreśla: – *Realizując wspólnie z wieloma podmiotami, w tym z samorządem miejskim, program „Akademicki Koszalin", chcemy, by rozpoczynając naukę w szkole średniej i studia na Politechnice Koszalińskiej młodzi ludzie wchodzili na kompletną i przemyślaną ścieżkę rozwoju, w której jest miejsce na naukę, realizację zainteresowań, pracę w wybranym sektorze, możliwość zdobycia mieszkania i zaprojektowania swojej przyszłości na miarę potrzeb i oczekiwań.*

Jak uzyskać indeks Politechniki Koszalińskiej? Rekrutacja odbywa się drogą elektroniczną, za pośrednictwem systemu Internetowej Rekrutacji Kandydatów (IRK). Wystarczy wejść na: **irk.politechnika.koszalin.pl**, sprawdzić wymagania stosowne do wybranego kierunku kształcenia, wypełnić formularze, podać dane, uregulować opłatę rekrutacyjną, wgrać zdjęcie i to wszystko. Powodzenia i do zobaczenia!

Zobacz pełną ofertę kształcenia i inne informacje dotyczące rekrutacji na Politechnice Koszalińskiej – tu.koszalin.pl

Politechnika Koszalińska
ul. Śniadeckich 2, 75-453 Koszalin
tu.koszalin.pl

Inwestycyjna Stepnica

Nowe osiedle mieszkaniowe, nowoczesna infrastruktura sportowa i turystyczna, już wkrótce dogodny dojazd i do tego inwestycje w przygotowanie terenów pod budownictwo jednorodzinne pod kątem kanalizacji, wodociągów, modernizacji dróg gminnych i oświetlenia ulicznego to czyni, że do Stepnicy nie tylko się przyjeżdża, tu chce się mieszkać.

Osiedle komunalne

Najważniejszą inwestycją w gminie jest budowa mieszkań komunalnych. W ostatnich latach oddano ich 150, wszystko po to, aby zatrzymać ludzi młodych w gminie, którym obok przyjaznego miejsca do zamieszkania z całą potrzebną infrastrukturą, z przedszkolami, szkołami, przychodniami, do szczęścia brakowało własnego lokum. Obecnie trwa budowa dwóch bloków, która zakończy projekt inwestycyjny budowy osiedla przy ul. Kolejowej w Stepnicy. Oddanych zostanie do użytku kolejnych 46 mieszkań komunalnych.

Najważniejsza droga

Droga wojewódzka, która przechodzi przez centrum Stepnicy i jest najważniejszą arterią gminy, jest właśnie przebudowywana.

– *Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 111 jest jedną z największych inwestycji na drogach wojewódzkich w ostatnich latach* – mówi **Andrzej Wyganowski**, burmistrz miasta i gminy Stepnica. – *Dzięki temu przedsięwzięciu przez osiem miejscowości naszej gminy zostanie wybudowana nowoczesna droga z całą przynależną infrastrukturą* – dodaje.

Przebudowa drogi w mieście Stepnica rozpoczęła się w maju 2021 r. Warta blisko 14 mln zł inwestycja obejmuje odcinek od wjazdu do Stepnicy do mostu na Gowienicy. Przebudowa oznacza nową nawierzchnię jezdni, nowe chodniki i kanalizację wód opadowych. W jej ramach powstają przejścia dla pieszych, wysepki objazdowe, które spowalniają ruch drogowy, nowe oświetlenie uliczne oraz ścieżka rowerowa.

Ponieważ pod obecną nawierzchnią drogi odkryte zostały historyczne belki – prawdopodobnie z XV – XVI w., termin zakończenia inwestycji wydłuży się o około 7 miesięcy. Zgodnie z decyzją konserwatora zabytków, belki zostaną odsłonięte w celu wykonania dokumentacji archeologicznej. Dopiero po tej procedurze belki mogą być usunięte i może być wykonana nowa podbudowa i nowa nawierzchnia drogi.

– *Najlepiej zachowane belki postaramy się wykorzystać jako atrakcję turystyczną* – mówi **Mariola Kwiryng**, sekretarz gminy.

Na ukończeniu jest już pierwszy etap przebudowy, który obejmuje swym zakresem drogę od skrzyżowania na Stepniczce do Recławia (koszt ok 100 mln zł). Przebudowa ta również polega na wymianie nawierzchni drogi, jej poszerzeniu i budowie całej infrastruktury drogowej, która wpłynie na bezpieczeństwo użytkowników i wizerunek gminy. We wszystkich miejscowościach zostanie wybudowana kanalizacja wód opadowych i nowe oświetlenie uliczne. Ostatni etap tej inwestycji rozpocznie się w 2023 r. i będzie polegał na budowie nowego mostu na Gowienicy.

Osiedle mieszkań komunalnych przy ul. Kolejowej w Stepnicy

Wizualizacja Promenady łączącej plażę z przystanią na Kanale Młyńskim

Gospodarka wodno-ściekowa też ważna

Gmina przygotowana jest do realizacji kolejnych inwestycji. Część z nich już się rozpoczęło. W ramach Rządowego Funduszu Polski Ład rozbudowana zostanie sieć wodno-kanalizacyjna w miejscowości Stepniczka, Miłowo, Stepnica, Łąka. Całkowity koszt tych inwestycji to ponad 10 mln zł. W miejscowościach uzbrojone będą tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Aktualnie występuje duże zainteresowanie inwestorów tego rodzaju terenami. Aby wzmóc zainteresowanie terenami inwestycyjnymi gmina buduje także drogi gminne. Jeszcze w tym roku rozpoczniemy budowę 3 dróg o dużym znaczeniu dla lokalnego rozwoju.

Promenada z wieżą widokową

Kolejną inwestycją, która wpłynie na dalszy wzrost atrakcyjności turystycznej Stepnicy, będzie budowa kładki pieszej łączącej Kanał Młyński z plażą (wartość 3,6 mln zł).

– *Kładka o długości 450 metrów będzie pełnić funkcję promenady* – mówi burmistrz Andrzej Wyganowski.

Jej nawierzchnia zostanie wykonana z desek kompozytowych posadowionych na palach i konstrukcji stalowej. Wzdłuż kładki zainstalowana zostanie balustrada z ławkami. Na kładce znajdą się plansze edukacyjne przedstawiające florę i faunę wód Zalewu Szczecińskiego.

– *Nad promenadą planujemy budowę wieży widokowej wysokości do 12 m z oświetleniem. Nowy obiekt skomunikuje jedną z większych atrakcji turystycznych, jaką jest przystań żeglarska na Kanale Młyńskim i plażę z obiektami gastronomicznymi, rekreacyjnymi i kulturalnymi w centrum Stepnicy* – kontynuuje burmistrz. – *Budowa promenady jest najbardziej oczekiwaną przez lokalną społeczność, która przyczyni się do ożywienia ruchu turystycznego, a co za tym idzie działalności gastronomiczno-hotelarskiej* – dodaje Andrzej Wyganowski.

BIOBESTicide: projekt, który ochroni winorośle

BIOBESTicide (BIO-Based pESTicides production for sustainable agriculture management plan) to europejski project fundowany przez HORIZON2020 – program BBI JU. Konsorcjum 10 partnerów z całej Europy przez okres trzech lat ma za zadanie stwierdzić poprawność oraz zademonstrować produkcję efektywnego oraz opłacalnego biopestycydu.

Wykazanie jego skuteczności zostanie przeprowadzone na bazie innowacyjnego i organicznego łańcucha wartości rozpoczynającym się od waloryzacji zrównoważonej biomasy, tj. pulpy buraczanej oraz melasy cukrowej. Projekt będzie wykorzystywać właściwości lęgniowców (organizmów grzybopodobnych) Pythium oligandrum odmiany I-5180, aby podnieść wydajność naturalnego mechanizmu obronnego roślin, a wszystko to w celu wyprodukowania wysokowydajnego i przyjaznego środowisku biopestycydu do ochrony plantacji winorośli.

Innowacje na rzecz ochrony roslin

Rynek stale powiększa się o produkty do uprawy roślin, które mają zwiększyć zdrowotność roślin poprzez indukcję procesów ochronnych oraz przyspieszenie fotosyntezy. BIOVITIS, koordynator projektu, opracowała na poziomie laboratoryjnym efektywną metodę biokontroli jednej z głównych przyczyn niszczenia winnic na całym świecie, grzybowej choroby pnia winorośli (ang. *Grapevine Trunk Diseases - GTD*). System ochrony opiera się na szczepie I-5180 Oomycete Pythium oligandrum, który zastosowany w optymalnym czasie i stężeniu kolonizuje korzeń winorośli i stymuluje naturalną obronę roślin przed chorobą, zapewniając ochronę w zakresie od 40 proc. do 60 proc.

Pythium należy do rzędu Oomycetes i jest powszechnie uważany za złośliwy patogen roślin. Jednak Pythium oligandrum ma również dobry potencjał jako środek pobudzający wzrost roślin i środek biokontroli do zwalczania różnych chorób grzybowych pochodzenia roślinnego.

Projekt BIOBESTicide jest odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na innowacyjne rozwiązania w zakresie środków ochrony roślin, przenosząc tę technologię do zakładu demonstracyjnego, który jest w stanie wyprodukować ponad 10 ton wysokiej jakości biopestycydów na bazie lęgniowców rocznie.

Projekt ten ma na celu sprawdzenie skuteczności opracowanego produktu w winnicach na różnych obszarach geograficznych. Aby zapewnić bezpieczeństwo produktów zarówno z punktu widzenia zdrowia, jak i środowiska, we wszystkich krajach europejskich zostanie stworzona pełna i kompletna dokumentacja zatwierdzająca dla Pythium oligandrum szczep I-5180.

Korzyści dla gospodarki i środowiska

Projekt BIOBESTicide zakłada przyniesienie wielu korzyści, które związane są z biogospodarką, środowiskiem, gospodarką, społeczeństwem oraz inne. Projekt ma na celu stworzenie nowego łańcucha wartości opartego na biotechnologii, począwszy od produkcji i mobilizacji zrównoważonych surowców, produktów ubocznych cukru buraczanego, po przekształcenie w bioprodukty do określonych zastosowań, biopestycydy oraz ich wykorzystanie.

Projekt przyczyni się również do zmniejszenia śladu środowiskowego, gdyż stosowanie konwencjonalnych pestycydów chemicznych powoduje problemy środowiskowe. Dodatkowo, zwiększona zostanie ogólna efektywność wykorzystania zasobów w łańcuchu wartości poprzez wykorzystanie resztkowych źródeł biomasy z przemysłu cukrowniczego w celu wytworzenia produktu, który ma pozytywny wpływ na środowisko w porównaniu z konwencjonalnymi systemami zwalczania szkodników.

Korzyści związane z gospodarką to zwiększenie plonów o ponad 10 proc. w porównaniu z istniejącymi uprawami opartymi na środkach chemicznych oraz zapewnienie ochrony roślin winorośli przed GTD na poziomie co najmniej 60 proc. Ponadto, zakłada się zwiększenie dochodów, jak i możliwości biznesowych dla interesariuszy i podmiotów w sektorach bioproduktów. Projekt jest przykładem modelu biznesowego, który wzmocni powiązania między różnymi podmiotami, tj. dostawcami surowców, podmiotami przemysłowymi, rolnikami i producentami wina.

Do korzyści społecznych należy stworzenie nowych miejsc pracy w sektorze bioproduktów, w szczególności na obszarach wiejskich oraz regionów UE z silnym przemysłem winiarskim, takich jak na przykład: Francja, Włochy, Hiszpania, Niemcy i od niedawna Polska.

Projekt BIOBESTicide konsekwentnie zmierza do celu. W ramach projektu powstało konsorcjum składające się z 10 partnerów z krajów UE, takich jak: Francja, Włochy, Hiszpania, Polska oraz Niemcy. Jednym z nich jest znajdujące się w Szczecinie Stowarzyszenie Zachodniopomorski Klaster Chemiczny „Zielona Chemia", którego zadaniem jest szerzenie wiedzy o projekcie.

zielonachemia.eu

Projekt BioBESTicide finansowany jest ze środków programu Unii Europejskiej na rzecz badań naukowych i innowacji Horyzont 2020 w ramach umowy o udzielenie notacji nr 886776.

Mercedes z silnym charakterem

Nowy model Mercedesa EQB łączy w sobie elementy stylistyczne typowe dla rodziny Mercedesa EQ z wyrazistością nadawaną przez ostre krawędzie znamionujące silny charakter.

Nawet do siedmiu siedzeń, hojna przestrzeń ładunkowa i system multimedialny MBUX sprawiają, że doświadczysz jazdy samochodem elektrycznym w zupełnie nowy sposób. Nowy model EQB łączy w sobie elementy stylistyczne typowe dla rodziny Mercedes EQ z kanciastą wyrazistością znamionującą silny charakter. O wysoką, elektryczną radość z jazdy dbają intuicyjnie regulowane komfortowe elementy wyposażenia, funkcjonalna koncepcja wykorzystania przestrzeni oraz inteligentne systemy bezpieczeństwa w EQB.

Mercedes-Benz Mojsiuk

Mercedes-Benz Mojsiuk
ul. Pomorska 88
Szczecin
tel. 91 48 08 712
www.facebook.com/MercedesBenzMojsiuk
www.mojsiuk.mercedes-benz.pl

Inteligentni asystenci

Nowy mercedes jak na „elektryka" przystało jest cichy i oczywiście bezpieczny. Służą temu specjalne pakiety i liczni asystenci pokładowi, m.in. aktywny asystent układu hamulcowego, który pomaga uniknąć kolizji; aktywny asystent odległości Distronic, który reguluje odstęp od poprzedzającego pojazdu, a jeśli np. pojazd zbliża się do zakrętu, może przewidująco zmniejszyć prędkość. Ponadto asystent martwego punktu, aktywny asystent utrzymania pasa ruchu i asystent ograniczenia prędkości. Natomiast adaptacyjny asystent świateł drogowych włącza je zawsze, gdy nie wykrywa nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdu. W ten sposób można lepiej obserwować drogę, rozpoznawać zagrożenia i nie trzeba samodzielnie przełączać świateł na światła mijania.

Komfortowo i bezpiecznie

Z bezpieczeństwem związany jest też komfort jazdy. W pełni zmienny napęd na wszystkie koła 4MATIC zapewnia bardzo dobre właściwości jezdne, nawet na nieutwardzonym podłożu. System poprawia trakcję i stabilność jazdy, zwiększając bezpieczeństwo nawet gdy jezdnia jest mokra, pokryta śniegiem czy oblodzona. We wnętrzu EQB znajdziemy dwa wysokiej klasy 10,25-calowe wyświetlacze, które są połączone w jeden szerokoekranowy kokpit. Dzięki dotykowej obsłudze odtworzymy treści multimedialne z dużą ostrością szczegółów i doskonałą jakością obrazu, dzięki czemu wszystkie ważne informacje i osiągi będą pod kontrolą. Odpowiada za to niezawodny system multimedialny MBUX: wystarczy powiedzieć „Hej Mercedes" i otrzymamy dostęp do wielu funkcji. Pozostaje tylko wygodnie rozsiąść się w fotelu i ruszyć w drogę. EQB to auto, którym śmiało możemy wyruszyć za miasto i nie chodzi tu tylko o jego gabaryty i praktyczność, ale także o zasięg. Tym modelem Mercedesa, bez ładowania akumulatora, możemy przejechać aż do 420 km.

PRZYKŁADOWO: MODEL MERCEDES-BENZ EQB MOŻNA NABYĆ W PROGRAMIE FLEXI LEASING JUŻ OD 1 369,17 PLN NETTO MIESIĘCZNIE (45% WSTĘPNEJ WPŁATY LEASINGOWEJ, OKRES LEASINGU 60 MIESIĘCY, WYKUP POJAZDU 25%)

Niecodzienne święto elektryków

Przy odsłoniętym pomniku-ławeczce stoją od lewej: Lech Żak, wiceprezes zarządu Enei, Tomasz Pieńkowski, prezes Oddziału Szczecińskiego SEP, Sylwester Chruszcz, dyrektor Zespołu Elektrowni Dolna Odra, Stanisław Lamczyk, senator RP, Piotr Szymczak, prezes SEP, prof. Krzysztof Pietrusewicz, prorektor ZUT

Pierwszy na świecie pomnik-ławeczka wybitnego polskiego wynalazcy został odsłonięty w Szczecinie. 10 czerwca w Międzynarodowym Dniu Elektryka, na skwerze u zbiegu al. Bohaterów Warszawy i ul. Sikorskiego odbyło się uroczyste odsłonięcie pierwszego na świecie pomnika pioniera prądu trójfazowego Michała Doliwo-Dobrowolskiego.

Jest to pomnik-ławeczka autorstwa wybitnego artysty rzeźbiarza prof. **Mariana Molendy**, na której może usiąść każdy chętny. Z ławeczki można spojrzeć wraz z wynalazcą w stronę Wydziału Elektrycznego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego, ponieważ jego głowa i zarazem wzrok zwrócone są w stronę uniwersyteckiego budynku. A to nie pozwoli zapomnieć o wkładzie tej wybitnej postaci w rozwój elektryczności.

Odsłonięcie pomnika odbyło się w niezwykle uroczysty sposób przy dźwiękach orkiestry dętej z Łobza. Podkreślało to klimat czasów z przełomu XIX i XX wieku, w którym tworzył wybitny wynalazca.

Dr inż. **Piotr Szymczak**, prezes Stowarzyszenia Elektryków Polskich, wieloletni pracownik naukowy Wydziału Elektrycznego ZUT (wcześniej Politechniki Szczecińskiej), inicjator ustawienia w Szczecinie pomnika-ławeczki, w swoim wystąpieniu podczas uroczystości powiedział: – *Niech ten pomnik będzie symbolicznym podziękowaniem całej społeczności elektryków dla tego najwybitniejszego przedstawiciela polskiej elektrotechniki i pięknym podarkiem dla mieszkańców Szczecina.*

W uroczystości wzięli udział m.in. **Stanisław Lamczyk**, senator RP, **Renata Łażewska**, przewodnicząca Rady Miasta Szczecina, **Lech Żak**, wiceprezes Enei SA, **Sylwester Chruszcz**, dyrektor Oddziału Zespołu Elektrowni Dolna Odra PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA **Marek Szymczak** i **Sławomir Orłowski**, właściciele szczecińskiej firmy elektroenergetycznej ENSO.

Na uroczystość przybyli również znani naukowcy elektrycy, tacy jak m.in. prof. **Mariusz Malinowski**, prorektor Politechniki Warszawskiej, prof. **Adam Dąbrowski** przewodniczący Polskiej Sekcji IEEE, czy też prof. **Jerzy Barglik** z Politechniki Śląskiej oraz **Markus Jaeger**, przewodniczący prezydium zarządu EUREL, pełnomocnik ds. politycznych VDE.

W drugiej części obchodów Dnia Elektryka i uroczystości związanych z postacią pioniera prądu trójfazowego na Wydziale Elektrycznym ZUT odbyło się międzynarodowe sympozjum pt. „Życie i dzieło pioniera systemu trójfazowego – Michała Doliwo-Dobrowolskiego".

Michał Doliwo-Dobrowolski
urodził się 2 stycznia 1862 roku. Elektrotechnik, uczony i wynalazca – pionier systemu prądu trójfazowego. Był synem Józefa, pochodzącego ze szlacheckiej rodziny polskiego pochodzenia, herbu Doliwa i Olgi Michajłownej z domu Ewreinow, również o polskim pochodzeniu. Po ukończeniu w 1878 r. szkoły realnej w Odessie podjął studia na Wydziale Chemii w Polytechnische Schule w Rydze. Z uczelni tej w 1881 roku został wraz ze wszystkimi studiującymi tam Polakami relegowany w ramach represji po zamachu I. Hryniewieckiego na cara Aleksandra II. Nie mogąc dostać się na żadną uczelnię w Rosji, udał się do Niemiec, by podjąć studia w Technische Hochschule w Darmstadt. Wkrótce dał się poznać jako wybitnie uzdolniony wynalazca, którego projekty znalazły praktyczne zastosowanie. W 1889 r. skonstruował pierwszy na świecie prosty w obsłudze, tani w produkcji i eksploatacji trójfazowy, klatkowy silnik indukcyjny. Ten asynchroniczny silnik z wirnikiem klatkowym, pracujący w systemie prądu przemiennego trójfazowego, zapoczątkował trwającą do dziś epokę prądu przemiennego. W 1908 r. objął stanowisko dyrektora berlińskiej fabryki aparatury elektrycznej koncernu Allgemeine Elektricitäts Gesellschaft. a następnie do końca życia zajmował stanowisko doradcy technicznego tego koncernu (zmarł 15 listopada 1919). Michał Doliwo-Dobrowolski był człowiekiem pogodnym, o wielkiej kulturze osobistej, imponującym znajomością literatury i sztuki.

Piotr Szymczak i twórca pomnika Marian Molenda

Tor wodny ma 12,5 m głębokości!

Tor wodny Świnoujście – Szczecin wreszcie ma 12,5 m głębokości. Podsumowanie inwestycji Urzędu Morskiego w Szczecinie odbyło się na konferencji zorganizowanej 9 maja. Statek „Odra Queen" zawiózł jej uczestników na jedną z dwóch sztucznych wysp na Zalewie Szczecińskim.

W ramach inwestycji zbudowano dwie sztuczne wyspy na Zalewie Szczecińskim. | fot. URZĄD MORSKI

Tor pogłębiono z 10,5 do 12,5 m na odcinku ok. 62 km: od obrotnicy w porcie Świnoujście (przy terminalu promowym) do Przesmyku Orlego w Szczecinie, gdzie tor się rozgałęzia w kierunku Basenu Kaszubskiego i Kanału Dębickiego. Kanał żeglugowy poszerzono też do 100 m oraz m.in. przebudowano skarpy brzegowe, pogłębiono i poszerzono obrotnice dla statków, a także zbudowano dwie sztuczne wyspy na Zalewie Szczecińskim, które powstały z urobku wydobytego podczas prac czerpalnych.

Tor pogłębiono przede wszystkim po to, aby do Szczecina mogły wejść większe statki. Ich maksymalne dopuszczalne zanurzenie wzrośnie do ok. 11 m (obecnie wynosi 9,15 m). Im głębszy i nowocześniejszy tor podejściowy, tym niższy koszt jednostkowy przewożonego towaru. Podstawowym celem projektu było podwyższenie bezpieczeństwa oraz zwiększenie konkurencyjności zespołu portów. Zmiana parametrów sprawi, że firmy przeładunkowe będą mogły przyjmować w sposób bezpieczny statki o dwukrotnie większej nośności niż obecnie.

– *To inwestycja, która otwiera wrota dla Szczecina i tworzy zupełnie nowe możliwości dla rozwoju portu* – powiedział **Marek Gróbarczyk**, wiceminister infrastruktury.

– *Dla Urzędu Morskiego to największy projekt, o wartości ponad 1,9 mld zł, jaki realizowaliśmy do tej pory. Został wykonany w trzy i pół roku* – mówił **Wojciech Zdanowicz**, dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie.

Wykonawcą było belgijsko-holenderskie konsorcjum firm Dredging International i Van Oord Dredging and Marine Contractors.

Aby wykorzystać nowe możliwości, konieczne jest jeszcze dostosowanie do jego parametrów portowych nabrzeży. To inwestycje Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście, które są prowadzone w rejonie Kanału Dębickiego i Basenu Kaszubskiego.

eka

Magnolie Biznesu dla kobiet z pasją

W hotelu Novotel w Szczecinie 12 maja odbyło się wręczenie statuetek Magnolia Biznesu. Nagrody w pięciu kategoriach otrzymały kobiety, które w twórczy sposób łączą pasję z przedsiębiorczością.

Magnolie Biznesu to konkurs organizowany przez portal Kobietowo.pl od 2018 roku. Portal powstał z inicjatywy **Niny Kaczmarek** i **Anity Gałek**. Celem konkursu jest uhonorowanie niezwykłych kobiet, które mają swoje pasje, żyją nią i potrafią połączyć ją z przedsiębiorczością.

Statuetki Magnolii Biznesu zostały przyznane po raz czwarty 12 maja. Uroczysta gala uświetniona została występem niezwykle utalentowanej wokalistki i skrzypaczki Marii Radoszewskiej. Impreza odbyła się dzięki wsparciu Wydziału Kultury przy Urzędzie Miasta Szczecina. Po części oficjalnej goście mogli obejrzeć pokaz strojów ślubnych przygotowany przez Centrum Mody Ślubnej.

Organizatorki wydarzenia zaznaczają, że w tym roku spłynęła do nich rekordowa liczba zgłoszeń wyjątkowo przedsiębiorczych i utalentowanych kobiet. Jury zmierzyło się z naprawdę trudnym wyborem.

Laureatki Magnolii Biznesu wraz z Piotrem Krzystkiem, prezydentem Szczecina i organizatorkami konkursu | fot. KOBIETOWO.PL

Ikoną Biznesu w roku 2022 została **Agnieszka Beyger**, która dla swojego marzenia zostawiła pracę w korporacji i otworzyła własne studio fitness.

Tytuł Debiutu Roku otrzymała **Ola Czajkiewicz** – gorzelniczka, która stworzyła własną markę ginu. Jednym ze składników tego trunku jest magnolia.

W kategorii Kultura i Sztuka Magnolię Biznesu zdobyła **Ewa Ott-Kamińska** – dyrektor artystyczna Zespołu Pieśni i Tańca Szczecinianie.

W kategorii Z miłości do Szczecina statuetką wyróżniono **Karolinę Rajewską**. Laureatka jest właścicielką firmy Sady Rajewscy, własnej tłoczni, a także sklepiku na rynku Pogodno.

W dziedzinie nauki nagroda trafiła do rąk dr **Katarzyny Pęzińskiej-Kijak**, która zajmuje się anatomią zwierząt. Jest zoofizjoterapeutą, właścicielką przychodni rehabilitacji zwierząt Vetico oraz Akademii Rehabilitacji i Diagnostyki Zwierząt.

Nadia Spitsyna

Jubileuszowe spotkanie w Międzyzdrojach

Od 23 do 27 maja odbyła się w Międzyzdrojach jubileuszowa XXX Konferencja Naukowo-Techniczna „Awarie Budowlane", której głównym organizatorem jest Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Wzięło w niej udział 430 uczestników, którzy reprezentowali m.in. uczelnie wyższe, administrację, firmy budowlane, biura projektowe. Przypomnijmy, że pierwsza konferencja zorganizowana przez ówczesną Politechnikę Szczecińską miała miejsce w 1974 roku.

W Międzyzdrojach odbyła się jubileuszowa edycja międzynarodowej konferencji naukowej „Awarie budowlane". W środku prof. Maria Kaszyńska, przewodnicząca komitetu organizacyjnego konferencji. | fot. ORGANIZATORZY

– W konferencji wzięli udział przedstawiciele znaczących firm, które nas wspomogły przy organizacji pięciodniowego wydarzenia – mówi prof. **Maria Kaszyńska**, prezes Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa (PZITB), wieloletnia dziekan Wydziału Budownictwa i Architektury Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, przewodnicząca komitetu organizacyjnego konferencji. *– Wymieńmy je w tym miejscu: PORR, Trakcja, Budimex, Grupa NDI, firma Peri (deskowania rusztowania), Sika Poland (chemia budowlana). Patronat merytoryczny nad konferencją sprawował Komitet Inżynierii Lądowej i Wodnej Polskiej Akademii Nauk i Komitet Nauki PZITB.*

Otwarcie konferencji i pierwszy dzień obrad odbył się w Międzynarodowym Domu Kultury w Międzyzdrojach. W następnych dniach wymiana poglądów toczyła się w międzyzdrojskim hotelu Vestina.

Pięć lat temu na konferencji po raz pierwszy odbyła się tzw. sesja tunelowa poświęcona zamiarom budowy tunelu w Świnoujściu. Teraz tunel już jest wydrążony. Organizatorzy postanowili zrobić ponownie sesję tunelową, na której pojawiły się referaty dotyczące aktualnego stanu realizacji budowy tunelu w Świnoujściu, a także innych przykładów budownictwa tunelowego w Polsce.

W drugim dniu obrad uczestnicy konferencji mogli wejść do tunelu i zobaczyć na własne oczy, jak realizowane są jedne z najtrudniejszych elementy tunelu – tzw. wyjścia ewakuacyjne. Można było zapoznać się z pracami budowlanymi, polegającymi na mrożeniu gruntu, czy też z budową konstrukcji wsporczych.

Przypomnijmy, że tunel w Świnoujściu zostanie oddany do użytku na wiosnę 2023 roku.

– Nie podchodzimy wyłącznie informacyjnie do tej budowy, ale również uczymy się na tym przykładzie, jakie trzeba podjąć wyzwania by takiej budowie sprostać – opowiada o celu pobytu uczestników konferencji na budowie tunelu prof. Kaszyńska

Niezwykle interesująca była sesja dotycząca awarii budownictwa zabytkowego i sakralnego. Mamy dziś do czynienia z sytuacjami, gdy dochodzi do zmiany przeznaczenia budynków zabytkowych i sakralnych. I właśnie w trakcie modernizacji tych obiektów niejednokrotnie dochodzi do awarii budowlanych.

Na ten temat przedstawiono trzy referaty plenarne, w tym interesującą prezentację prof. **Andrzeja Białkiewicza**, rektora Politechniki Krakowskiej.

Na uwagę zasługiwała w tym roku specjalna sesja dotycząca bezpieczeństwa w budownictwie z udziałem pani Minister **Katarzyny Łażewskiej-Hrycko**, Głównego Inspektora Pracy.

Sprawa bezpieczeństwa na budowach jest niezwykle ważną sprawą. Z inicjatywy PZITB powołano 10 lat temu Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie, którego sygnatariuszami zostały największe firmy budowlane w Polsce oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad GDDKiA. Bezpieczeństwo obiektów, bezpieczeństwo ich użytkowników, wypadki na budowach i na drogach związane z pracami utrzymaniowymi były właśnie przedmiotem dyskusji panelowej na temat bezpieczeństwa.

W konferencji uczestniczyli również goście zagraniczni, w tym amerykańscy profesorowie polskiego pochodzenia, a także prof. Joost Walraven z Uniwersytetu w Delft w Holandii, doktor honoris causa szczecińskiego ZUT.

Tegoroczne „Awarie budowlane" miały wielu patronów honorowych, w tym patronat ministerstwa Infrastruktury oraz Ministerstwa technologii i Rozwoju oraz wielu innych znaczących instytucji z kraju i zagranicy. Patronat nad wydarzeniem objęli także Wojewoda Zachodniopomorski, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego oraz prezydenci Szczecina i Świnoujścia. Galę jubileuszową uświetnił już tradycyjnie występ artystów Teatru Polskiego w Szczecinie, który dofinansowały szczecińskie firmy budowlane.

Prof. Maria Kaszyńska, spiritus movens tegorocznej konferencji organizuje je od 1994 roku, najpierw jako sekretarz, potem wiceprzewodnicząca, a od wielu lat przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego. 20 kwietnia 2022 odebrała z rąk Prezydenta RP na pierwszej po pandemii uroczystości nominację profesorską, którą przyznano jej 10 marca 2020, a 30 maja br. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas konferencji otrzymała od marszałka województwa zachodniopomorskiego Medal Gryfa Zachodniopomorskiego z bursztynem, a od miesięcznika Builder wyróżnienie specjalne i złotą statuetkę TOP Builder 2022.

wab

Słowa mają konsekwencje

Prof. zw. dr hab. **Stanisław Flejterski**, wykładowca Wyższej Szkoły Bankowej. Specjalizuje się w problematyce finansów. Członek Komitetu Nauk o Finansach PAN (2007-2023)

W 1948 roku Richard M. Weawer opublikował książkę „Ideas Have Consequences". Roli idei, pojęć i słów – również w świecie biznesu – nie sposób przecenić, mimo że niektórzy twierdzą, że liczą się tylko czyny. Trzydzieści lat później Leszek Kołakowski zasugerował, że rzeczą możliwą jest być „konserwatywno-liberalnym socjalistą", te trzy słowa nie stanowią już zdolnych do życia i wykluczających się opcji. Granice między rozmaitymi pojęciami są płynne, czego jednym z dowodów zdaje się być przewrotna koncepcja – sprzed ponad stu lat – założenia Partii Umiarkowanego Postępu w Granicach Prawa, autorstwa Jarosława Haška. Szacunku dla uniwersalnych reguł prawa i sprawiedliwości nigdy za wiele…

Podobnie jak uznania, że prawdziwa niezależność i wiarygodność instytucji jest fundamentem rozwoju współczesnej gospodarki i społeczeństwa. Niezależność banku centralnego, sądów i trybunałów, mediów, organizacji pozarządowych, kultury, nauki i ekspertów. Pełne zaufanie do tych i innych instytucji jest zapewne nieosiągalnym ideałem, w praktyce wchodzi w rachubę raczej zasada ograniczonego zaufania. Często, zbyt często jednak spotkać się można w naszym kraju z całkowitym brakiem zaufania do wszystkich i wszystkiego.

Ważnym powodem wyraźnej erozji zaufania do rozmaitych instytucji, również do autorytetów, wydaje się być wyraźna dominacja w polityce i tzw. mediach publicznych PR-u, siermiężnej propagandy, oszczędne gospodarowanie prawdą, radosna twórczość spin doktorów, stronnicza narracja i koniunkturalna retoryka… Tym ważniejsze jest marzenie o merytokracji, o zdominowaniu przyszłej sceny politycznej przez propaństwowych przyzwoitych profesjonalistów (i profesjonalistki!).

To są czasy wyjątkowe, czy nam się tylko wydaje? Iluzja wyjątkowości? Pamiętam sprzed lat początek dialogu dwóch sędziwych przywódców: „Spotykamy się w trudnych czasach" i odpowiedź: „Zawsze były trudne czasy". Mimo zmian funkcje ekonomistów pozostają te same: rzetelnie opisywać, mierzyć, porównywać, objaśniać, oceniać, przewidywać, proponować… Grzegorz W. Kołodko – autor „Świata w matni", otrzymał niedawno od internauty propozycję napisania suplementu pt. „Polska w matni".„Good Economics for Hard Times" to tytuł książki dwojga noblistów z 2019… Dobra ekonomia, dobra gospodarka, dobre finanse… Na razie towarzyszy nam m.in. dwucyfrowa inflacja, spirala cenowo-płacowa, radykalny wzrost rat kredytów, wzrost zadłużenia państwa, brak zharmonizowania polityki pieniężnej i fiskalnej, przedwyborcze antyrozwojowe rozdawnictwo… Co dalej?

PS Wielu, bardzo wielu przed nami, tak filozofów, jak i ekonomistów, zastanawiało się nad tak fundamentalnymi kategoriami jak „dobro" i „zło". Ostatnio wielu pyta – a może dobro w ogóle nie istnieje? A w realnym świecie – zwłaszcza po 24 lutego 2022 – istnieje tylko „większe zło" i „mniejsze zło". Ale próbuję nie tracić resztek nadziei, że dobro jednak istnieje. Adam Boniecki niedawno opublikował książkę „Dobro. Jak być optymistą w trudnych czasach". Może nie wszystko stracone?

Stanisław Flejterski

Fachowcy wciąż poszukiwani

Dr hab. **Jacek Batóg**, profesor US, prorektor Uniwersytetu Szczecińskiego ds. finansów, Instytut Ekonomii i Finansów US

Chyba każdemu zdarzało się mieć trudności ze znalezieniem hydraulika czy osoby, która wykona remont mieszkania. Samo „złapanie" fachowca już jest trudne, a wykonanie pracy o odpowiedniej jakości i w zadowalającej cenie zdarza się jeszcze rzadziej.

Poszukując przyczyn takiego stanu rzeczy musimy się cofnąć mniej więcej 20 lat, do momentu, w którym rozpoczęta została reforma systemu edukacji. Jednym z jej założeń był jasny przekaz: ambicją młodych ludzi powinno być uzyskanie wyższego wykształcenia, ponieważ to zapewni godziwe zarobki oraz odpowiedni status społeczny. Kolejni reformatorzy ograniczali nakłady na szkolnictwo zawodowe, które w przeszłości zapewniało dopływ na rynek pracy osób wykonujących wiele pożytecznych zawodów. W zamian zaproponowano im zdawanie matury, obniżając z roku na rok wymagania, aby nie stresować młodzieży i nie ponieść klęski wizerunkowej.

W efekcie wzrostu zainteresowania studiami wyższymi pojawiła się liczna grupa absolwentów, którzy mieli trudności ze znalezieniem pracy zgodnej z wykształceniem, zwłaszcza że wraz ze wzrostem liczby studentów i uczelni znacząco spadła jakość kształcenia. Problemy z zapewnieniem nauczycieli pojawiające się obecnie praktycznie na każdym etapie edukacji tę jakość jeszcze bardziej obniżą.

W systemie niemieckim natomiast zastosowano rozwiązanie, według którego kształcenie na wyższym poziomie jest możliwe wyłącznie dla osób, które osiągają dobre wyniki w nauce na niższym poziomie. Tego typu ograniczenia nie pozwoliłyby kontynuować nauki wielu przyszłym wspaniałym naukowcom, którzy nie wykazywali większego zainteresowania uzyskiwaniem wysokich ocen w szkole elementarnej, a byli wśród nich między innymi Thomas Edison czy Albert Einstein. Jednak w skali makro korzyści takiego systemu dla gospodarki są ogromne.

Jakie jest więc możliwe rozwiązanie? Można polegać na własnym wyborze młodych ludzi i ich rodziców, który sprawi, że tylko zdolniejsze osoby trafią do liceów i techników, a następnie na studia. Jednak taka „niewidzialna ręka" może nie zdać egzaminu, nie tylko z powodu ludzkiej skłonności do zawyżania samooceny, lecz również dlatego, że z różnych powodów znacząco ograniczona została oferta szkół oferujących zdobycie poszukiwanego na rynku pracy zawodu.

Potrzebna jest więc nie tylko przemyślana, ale przede wszystkim skuteczna polityka w tym zakresie, która wymaga ogromnych nakładów finansowych i kilkunastu lat na stworzenie odpowiedniej infrastruktury: szkół i kadry nauczycielskiej. Uzupełniającym rozwiązaniem jest wprowadzenie mechanizmów ograniczających liczbę studentów, bardziej skutecznych niż obecne kryterium liczby studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego występujące w algorytmie subwencyjnym. Wymaga to jednak zmiany sposobu finansowania szkół wyższych, co nie jest łatwe ze względu na ograniczony poziom nakładów na szkolnictwo wyższe, a jednocześnie wiązałoby się ze znacznym zmniejszeniem liczby pracowników uczelni. Musimy chyba z tym poczekać na odważną decyzję w stylu Margaret Thatcher.

Jacek Batóg

Czy jest szansa na spadek cen energii?

Dr hab. **Danuta Zawadzka**, profesor PK, rektor Politechniki Koszalińskiej, kierownik Katedry Finansów WNE PK

Temat cen nośników energii rozgrzewa debatę publiczną i domowe budżety. Jest to jeden z istotniejszych czynników wpływających na rozpędzającą się spiralę cen, a także „hamulcowy" procesów inwestycyjnych. Kryzys energetyczny na świecie nie jest stanem, który został wywołany wojną w Ukrainie, ale sytuacja za wschodnią granicą go istotnie pogłębiła.

Czy jest szansa, żeby wszystko wróciło do upragnionego stanu „jak było wcześniej"? Czy powinniśmy jednak przygotować się na inny scenariusz, i z pełną świadomością podjąć działania nakierowane na budowanie samodzielności energetycznej, zarówno w skali mikro, w odniesieniu do naszych gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i instytucji, jak i makro – uniezależniając gospodarki krajowe od dostaw nośników energii z Rosji? Pytania wydają się retoryczne, jednak pojawia się wątpliwość, czy te zadania są możliwe do realizacji w aktualnej sytuacji?

W krajowych i unijnych programach zapisaliśmy odejście od węgla, jednak w aktualnej sytuacji działania takie należy przesunąć w czasie. Biorąc pod uwagę fakt dotychczasowego importu węgla ze wschodu oraz nałożonego embarga, konieczne jest zwrócenie się w kierunku innych niż Rosja dostawców. Zmiana łańcucha dostaw nie jest prosta i szybka do realizacji. Powoduje to niestety zawirowania na rynku węgla, urynkowienie cen i de facto ich wzrost. Umowy o dostawy węgla są renegocjowane. W kontekście potrzeb energetycznych kraju, ciągle brakuje 8-9 mln ton węgla. Pewnym rozwiązaniem mogą być interwencyjne zakupy, ale żeby przygotować się do sezonu zimowego, należałoby przystąpić do działań już teraz. Niepewność w tym zakresie jest bardzo duża, stąd perspektywy zatrzymania wzrostu cen, są raczej mało prawdopodobne.

Trudności piętrzą się również na rynku ropy i gazu. Uzgodnienia na poziomie UE są jeszcze trudniejsze. W ramach programu REPowerEU zmierzają one do realokacji funduszy na wspieranie inwestycji w infrastrukturę umożliwiającą dostarczanie energii z innych obszarów niż Rosja, zwiększenie unijnych celów na energię ze źródeł odnawialnych (OZE), budowanie i doskonalenie sieci przesyłu między państwami, opracowanie mechanizmów wspólnych zakupów oraz stworzenie nowych standardów energetycznych jako obowiązujących w inwestycjach budowlanych.

Zielona rewolucja jest właściwą strategią i nieuniknioną. Obok uzgodnień na poziomie UE powinniśmy dążyć do aktualizacji polityki energetycznej Polski. Obok dywersyfikacji źródeł energii bardzo istotnym wątkiem jest podjęcie działań nakierowanych na zwiększenie oszczędności w jej zużyciu. Program motywacji powinien znajdować się w osi działań rządu. Mógłby on zawierać np. obniżenie stawek podatkowych na energooszczędne systemy grzewcze.

Jestem zwolennikiem budowania strategii i kreowania mądrej polityki, na którą jako odbiorca energii i mam nadzieję, za chwilę również jako producent – szczerze liczę.

Danuta Zawadzka

Gazowa rewolucja

Prof. dr hab. **Dariusz Zarzecki**, Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego, szef Programu MBA US, prezes zarządu spółki doradczej Zarzecki i Wspólnicy sp. z o.o.

Obecnie już nikt nie ma wątpliwości, że kryzys energetyczny wykreowany przez Gazprom był elementem przygotowań do ataku na Ukrainę. Na Kremlu zakładano, że Europa, która jest mocno uzależniona od dostaw gazu z Rosji, nie będzie w stanie zareagować adekwatnie na agresję Putina. Wiemy już, że te kalkulacje się nie ziściły, gdyż Europa wprowadza kolejne sankcje, które coraz silniej uderzają w rosyjską gospodarkę.

Naiwnością byłoby sądzić, że UE z dnia na dzień zaprzestanie importu ropy i gazu z Rosji. W I połowie 2021 r. wartość importu rosyjskiej ropy do UE wyniosła prawie 25 mld euro, a gazu — prawie 17 mld euro. Udział rosyjskiej ropy w imporcie ropy do UE wyniósł 25 proc., a gazu prawie 50 proc. Fundamentalnym skutkiem putinowskiej napaści jest oficjalnie przyjęty przez Komisję Europejską plan porzucenia gazu z Rosji. Zakłada on, że do 2027 roku UE całkowicie zrezygnuje z rosyjskiego gazu.

UE i poszczególne kraje członkowskie podejmują działania mające możliwie szybko ograniczyć import gazu z Rosji, a docelowo całkowicie z niego zrezygnować. Polska po wypowiedzeniu umowy jamalskiej nie będzie już importować gazu z tego kierunku. Jesteśmy na tle wielu innych krajów Unii w komfortowej sytuacji, gdyż obok produkcji własnej (5 mld m sześć.) jesteśmy w stanie sprowadzać gaz z różnych kierunków, m.in. poprzez połączenia gazowe na granicy zachodniej i południowej oraz terminal LNG w Świnoujściu, który jest rozbudowywany aż do 7,5 mld m sześć. gazu rocznie. Uzupełnieniem bilansu są zapasy paliwa zgromadzone w podziemnych magazynach gazu, których zapełnienie wynosi obecnie (stan na 12.06.2022) aż 96 proc. i jest znacząco wyższy niż w analogicznym okresie w latach poprzednich.

Ważną opcją strategiczną jest Gazociąg Baltic Pipe, który ma być uruchomiony w październiku 2022. Jego pełna przepustowość na poziomie 10 mld m sześć. rocznie ma być dostępna już w styczniu 2023. Trwają również prace projektowe dotyczące gazociągu łączącego pływający gazoport (tzw. FSRU), który zostanie zacumowany w Zatoce Gdańskiej, z systemem przesyłowym. Ten łączący gazociąg jest przewidziany na 12 mld m sześć. gazu. Pierwsza z jednostek regazyfikacyjnych będzie miała możliwość importu 6 mld msześć. gazu rocznie. Ewentualna druga jest opcją. Wiadomo już, że Czechy i Słowacja są zainteresowane dostawami LNG przez Polskę i to uzasadnia pomysł ewentualnego zainwestowania w drugi FSRU. Warto podkreślić, że toczą się też rozmowy o drugim etapie połączenia gazowego Stork II z Czechami o przepustowości 1,5 mld m sześć. Gazociąg Polska-Słowacja ma być gotowy już latem br. i zapewnić przesył do 5,7 mld m sześć. rocznie. 1 maja 2022 ruszył komercyjny przesył gazu nowym gazociągiem Polska – Litwa (GIPL). Przepustowość dla kierunku z Litwy do Polski wynosi 1,9 mld m sześć., a dla kierunku z Polski na Litwę odpowiednio 2 mld m sześć. Pełną przepustowość GIPL osiągnie w październiku 2022 roku. Polska jest więc dobrze przygotowana do zmiany kierunków importu gazu i znajduje się w znacznie lepszej sytuacji niż wiele krajów UE. Przy rocznym zużyciu na poziomie około 20 mld m sześć. import z nowych kierunków i produkcja własna powinny w pełni zabezpieczyć zapotrzebowanie na gaz w Polsce. Tak więc na naszych oczach dokonuje się rewolucja gazowa!

Dariusz Zarzecki

Karuzela kadrowa

Laura Hołowacz (62 l.), prezes szczecińskiej firmy CSL, otrzymała 18 czerwca br. „Pierścień Hallera" – najwyższe odznaczenie honorowe Ligi Morskiej i Rzecznej, nadawane osobom i instytucjom za wybitne zasługi położone dla budowy i rozwoju Polski morskiej. Laura Hołowacz to absolwentka Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Politechniki Szczecińskiej. Pracowała na kierowniczych stanowiskach w szczecińskich przedsiębiorstwach spedycyjnych: C. Hartwig, Cargo Service oraz ATS Internationale Spedition. W 1998 r. od podstaw zbudowała spółkę CSL Internationale Spedition, która po kilku latach trafiła do czołówki polskich firm spedycyjnych, a dziś tworzy grupę skupiającą kilka podmiotów. W 2012 r. kupiła zdewastowany zabytkowy budynek na Łasztowni. Odrestaurowany obiekt jest siedzibą firmy, też prowadzonego przez CSL Centrum Kultury Euroregionu Stara Rzeźnia. Fascynacja Laury Hołowacz morzem i żeglarstwem oraz jej umiejętność pozyskiwania partnerów i przyjaciół sprawiła, że Stara Rzeźnia stała się miejscem częstych spotkań ludzi morza: marynarzy, rybaków i żeglarzy. Tutaj oraz na sąsiadującym skwerze Kapitanów odbywają się uroczystości służące integracji środowisk morskich oraz upamiętnianiu dokonań ludzi morza.

fot. ARCHIWUM

Jarosław Mikos (55 lat) od marca br. zastąpił na stanowisku prezesa zarządu IAI Pawła Fornalskiego, który był współzałożycielem firmy i jej wieloletnim prezesem. Jarosław Mikos przez pięć lat, w latach 2017-2022, był prezesem Polskich ePłatności. Poprzednio m.in. w 2000 roku został członkiem zarządu Energis Polska, a następnie prezesem tej firmy. W późniejszym okresie był prezesem Magna Polonia oraz przewodniczącym Rady Nadzorczej Grupy Wirtualna Polska. Paweł Fornalski objął funkcję przewodniczącego rady nadzorczej IAI, spółki, która od 2000 r. tworzy IdoSell (oprogramowanie dla sklepów internetowych) oraz dwa inne produkty IdoBooking (system rezerwacji dla najmu krótkoterminowego) oraz IdoPay (system płatności w e-commerce). Pakiet większościowy IAI należy do funduszy MCI Capital.

fot. ARCHIWUM

Helena Pinkowska (43 lata) Od 1 marca 2022 r. została powołana na stanowisko nowo otwieranego hotelu ibis styles Szczecin Stare Miasto. Posiada ponad 20-letnie doświadczenie w ho-telarstwie. Swoją przygodę z branżą rozpoczęła jako recepcjonistka w prywatnym 4-gwiazdkowym hotelu. Dołączyła do grupy Accor w 2002 roku jako recepcjonistka, a później kierowniczka recepcji w Ibis Szczecin Centrum. Następnie pełniła funkcję zastępcy dyrektora w hotelu Ibis Szczecin Centrum. W międzyczasie wspierała również hotel ibis Poznań Stare Miasto w obowiązkach zastępcy dyrektora hotelu. We wrześniu 2013 roku awansowała na stanowisko dyrektora generalnego ibis budget Szczecin.

fot. ARCHIWUM

eka, wab

Sałuda triumfuje w Binowie

Od 25 lat w podszczecińskim Binowie odbywa się prestiżowy turniej Floating Garden Szczecin Open. Najstarszy zawodowy turniej golfowy w Polsce po raz 25. wyłonił najsilniejszych golfistów spośród uczestników turnieju z kraju i zagranicy.

Rokrocznie, w maju, do Binowa przyjeżdżają golfiści z kilkunastu krajów. W tym roku obok polskich flag powiewały również: czeskie, węgierskie, niemieckie, litewskie. Szczecin Open jest turniejem rankingowym, co oznacza, że zdobyte tutaj punkty mogą być przepustką do wyższych, europejskich lig golfowych. Dla przykładu – w tej najwyższej – DP World Tour (gdzie gra również najlepszy polski golfista **Adrian Meronk**) za dobry występ można zainkasować nawet kilkaset tysięcy złotych.

W Binowie warunki do gry były trudne. Silny wiatr pierwszego dnia (w golfie to największy przeciwnik) oraz opady nie zwiastowały wielu wyników poniżej par (norma, w odniesieniu do której liczony jest rezultat zawodników – czym mniej uderzeń niż przewiduje norma wykona golfista, tym wynik jest lepszy).

Najlepiej w trudnych warunkach poradził sobie triumfujący w tym turnieju przed dwoma laty szczecinianin **Maksymilian Sałuda**. Świetna pierwsza runda (-4) dała Sałudzie duże prowadzenie i drugi dzień grało się mu po prostu łatwiej.

– *Mimo trudnych warunków od początku turnieju czułem się mocny. Choć do rekordu pola zabrakło kilku uderzeń, to wynik pierwszego dnia był dla mnie więcej niż satysfakcjonujący* – zwierzył się szczecinianin. Podczas drugiej rundy reprezentant Binowa Park dorzucił kolejne „birdie" i z łącznym wynikiem 5 uderzeń poniżej par zdeklasował rywali. Na podium za Sałudą znalazł się **Adam Kàsa** (Węgry) i **Kamil Tatarczuk** (Polska), który zajął trzecie miejsce.

Tradycyjnie, przed turniejem głównym został rozegrany tzw. Pro-Am, w którym drużyny składające się z trzech amatorów i jednego zawodowca rywalizowały w formacie „better ball" (z czterech wyników wybierane są dwa najlepsze). Bezkonkurencyjna okazała się drużyna HKL / Luxan w składzie: **Kuba Ufnal**, **Ewa Krawczyk**, **Krysztof Krawczyk**, **Dariusz Piotrowski**.

– *Organizujemy turniej w Binowie co roku i zawsze jest to przyjemność. Pole jest świetnie przygotowane, a zawodnicy, obok mocno sportowego charakteru wydarzenia, zawsze pozytywni i uśmiechnięci* – podsumowała główna organizatorka turnieju **Angelika Eratowska**, reprezentująca federację golfową PGA Polska).

Wojciech Senger

Turniejowe podium. Od lewej: Ádám Kása, Sławomir Piński, dyrektor Binowa Park Golf Club, Maksymilian Sałuda i Kamil Tatarczuk. | Fot. JAN GALANTY

Impasy na medal

Niemal 200 zawodników wzięło udział w ogólnopolskim mityngu brydżowym „O Puchar Unity Line", który odbył się w dniach 13-15 maja na Wydziale Ekonomii Finansów i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego. Do grodu Gryfa zjechali arcymistrzowie z ościennych województw, choć wysoką frekwencję podbili miejscowi.

– *Dwa piątkowe turnieje miały charakter popularyzatorski* – mówi **Jacek Batóg**, prorektor Uniwersytetu Szczecińskiego. – *Z kolei sobotnio-niedzielne były już znacznie mocniej obsadzone, a o puchary i atrakcyjne nagrody walczyli bardziej utytułowani brydżyści.*

W sobotę zwyciężyli **Tadeusz Kaczanowski** z **Andrzejem Jeleniewskim**, którzy okazali się najlepsi w stawce 56 duetów. Para szczecińsko-gorzowska prowadziła od samego początku, a jej pozycja była do końca niezagrożona. Kolejne lokaty na podium zajęli: **Bogusław Zieliński** – **Czesław Socha** oraz **Artur Pomarański** ze **Zbigniewem Sawickim**.

Z kolei niedzielne zmagania były bardziej zacięte. Ostatecznie najlepszym wśród 20 okazał się zespół Entuzjastów Szczecin, w składzie: **Grzegorz Adamski**, **Patryk Araszkiewicz**, **Stanisław Kulesza** oraz **Paweł Stężała**, który wyprzedził wyżej notowane teamy z Gorzowa Wlkp. Rywalizację amatorów wygrali **Wioleta Paczyńska** – **Zdzisław Moleń** (68 startujących!), zaś akademicką – Uniwersytet Szczeciński.

Co jeszcze warte jest podkreślenia? W turniejach popularyzatorskich nie pobierano wpisowego, w sobotę każdy uczestnik otrzymał duży pamiątkowy medal oraz posiłek, zaś w niedzielnych teamach nagrodzono poza najlepszymi w stawce także zwycięzców czterozespołowych grup (5., 9., 13. oraz 17. miejsce). Pula nagród przekroczyła 12 tysięcy złotych.

Zwycięzcy ogólnopolskiego turnieju teamów – ekipa Entuzjastów Szczecin. | Fot. BARBARA BATÓG

Organizatorem zmagań, poza sponsorem tytularnym – firmą Unity Line, był Klub Uczelniany AZS Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Akademicki Związek Sportowy OŚ w Szczecinie. Patronat prasowy nad imprezą sprawował „Świat Biznesu".

ps

Twarze **biznesu**

Marlena Szczecińska, dyrektor generalny hotelu Courtyard by Marriott Szczecin City i Moxy Szczecin City

fot. ARCHIWUM

Mój znak zodiaku	Lew
Moje uniwersytety	Uniwersytet Szczeciński, Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania
Moja ulubiona postać	Maria Curie-Skłodowska
Co cenię u mężczyzny	Inteligencję, szczerość
Co cenię u kobiety	Otwartość
Moja największa wada	Ambicja
Czego najbardziej nie lubię	Kłamstwa
Ulubione zajęcie po pracy	Podróże
Czym zachwyciłam się ostatnio	Szczecinem odkrywanym na nowo każdego dnia
O czym marzę	O długich wakacjach

Andrzej Wielowieyski, prezes przedsiębiorstwa budowlanego AD Szczecin

fot. ARCHIWUM

Mój znak zodiaku	Wodnik
Moje uniwersytety	Technik Budowlany
Moja ulubiona postać	Adam Bodnar
Co cenię u mężczyzny	Dotrzymywanie danego słowa
Co cenię u kobiety	Lojalność
Moja największa wada	Brak cierpliwości
Czego najbardziej nie lubię	Oszołomów
Ulubione zajęcie po pracy	Brydż, książka, obcowanie z naturą.
Czym zachwyciłem się ostatnio	Wnukiem Patrykiem, który przyszedł na świat 6 maja
O czym marzę	Spokoju w życiu i w Polsce

Wysłuchał: wab

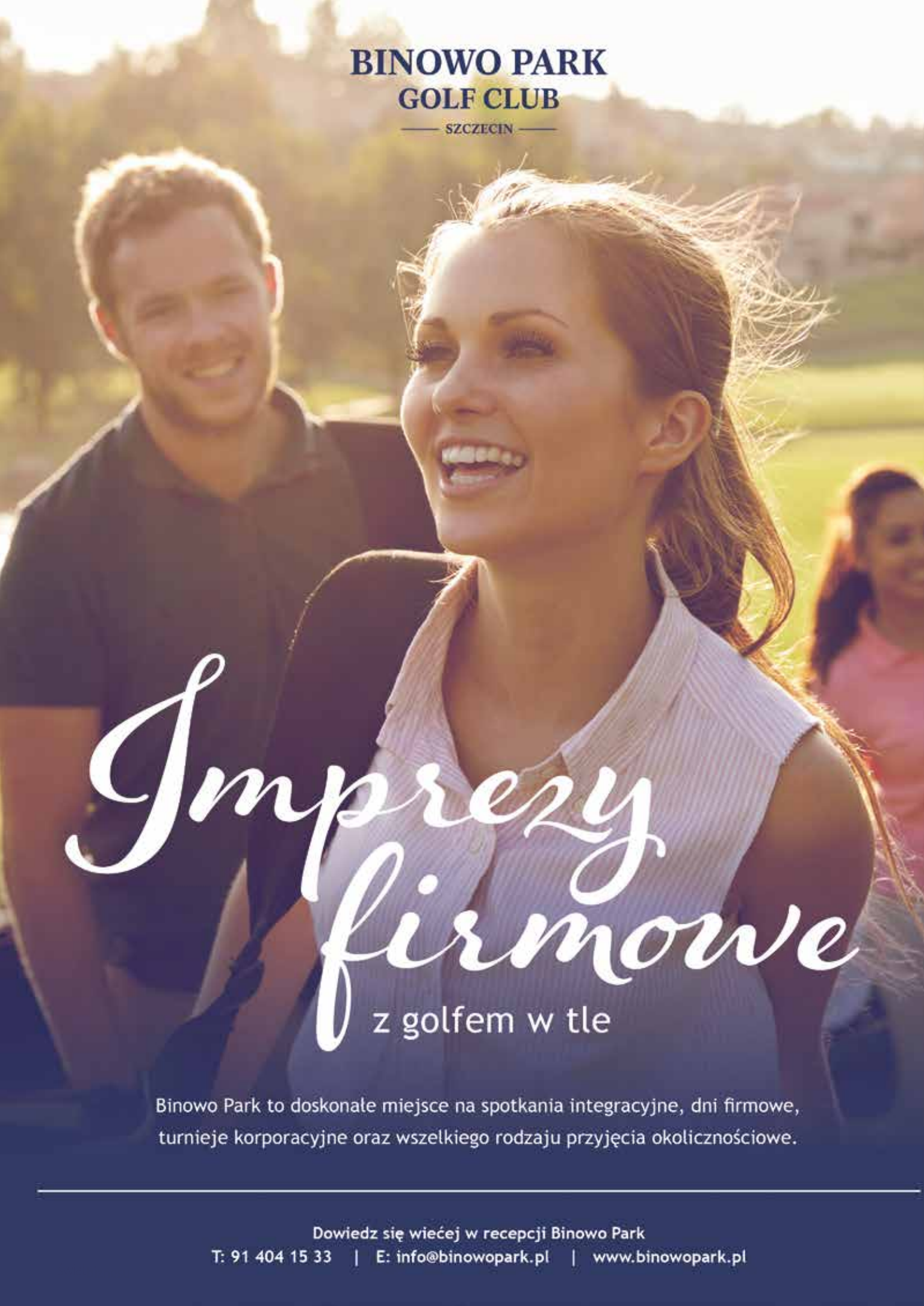
BINOWO PARK
GOLF CLUB
SZCZECIN
Imprezy firmowe
z golfem w tle
Binowo Park to doskonałe miejsce na spotkania integracyjne, dni firmowe,
turnieje korporacyjne oraz wszelkiego rodzaju przyjęcia okolicznościowe.
Dowiedz się wiecej w recepcji Binowo Park
T: 91 404 15 33 | E: info@binowopark.pl | www.binowopark.pl

BLACKBOX
CATERING DIETETYCZNY

RESTAURACJA W PUDEŁKU

Dieta PUDEŁKOWA

Szczecin
+48 536 556 756
biuro@blackbox-catering.pl
@BlackBoxSzczecin
@blackbox_szczecin
www.blackbox-catering.pl